

Protokół Nr VIII/2015
VIII sesji Rady Miasta Poznania
z 3 marca 2015 r.

Punkt 1.

Przedmiot : Otwarcie sesji.

W obecności quorum VIII sesję Rady Miasta Poznania otworzył **Pan Grzegorz Ganowicz**
- **Przewodniczący RMP.**

Na sekretarzy sesji powołano :

- Panią radną Klaudię Strzelecką
- Panią radną Małgorzatę Woźniak

Lista obecności radnych oraz gości uczestniczących w obradach – Załącznik Nr 1.
Proponowany porządek obrad uzupełniony o dodatkowy projekt uchwały na wniosek
Prezydenta Miasta – Załącznik Nr 2

Punkt 2.

Przedmiot : Komunikaty.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP poinformował, że do Rady Miasta wpłynęła skarga Prokuratora Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu na uchwałę Nr LIV/806/VI/2013 Rady Miasta Poznania z 9 lipca 2013r. w sprawie określenia czasu bezpłatnego pobytu dziecka w przedszkolu oraz opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola, dla których organem prowadzącym jest Miasto Poznań. Poinformował również, że do Przewodniczącego Rady wpłynęło pismo Prezydenta Miasta, który na podstawie art. 37 ust. 7 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym przedłożył informację o zgłoszonych żądaniach, o których mowa w art. 36 ust. 1-3 i 5 oraz wydanych decyzjach, o których mowa w art. 37 ust. 6 i 7 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2014r. Pan Przewodniczący oznajmił, że treść tej informacji zostanie przekazana Państwu radnym oraz Komisji Polityki Przestrzennej. Jeżeli Prezydent Miasta zechciałby przedstawić tę informację w ramach punktu – Informacja o pracach Prezydenta – lub na kolejnej sesji Rady, wspomniany obowiązek informacyjny zostałby zrealizowany.

Pan Przewodniczący G. Ganowicz oznajmił również, że ponieważ zwrócono się do niego w tej sprawie (Załącznik Nr 3), w ramach realizowanego obecnie punktu porządku obrad głos zabierze Pan Jacek Kowalewski – Dyrektor Urzędu Statystycznego w Poznaniu, który przedstawi radnym Statystyczne Vademecum Samorządowca.

Pan Jacek Kowalewski – Dyrektor Urzędu Statystycznego w Poznaniu podziękował możliwość wystąpienia i przybliżenia radnym produktu, który został dedykowany samorządowcom, utworzonego przez statystykę publiczną – Statystycznego Vademecum Samorządowca. (Załącznik Nr 4) Przedstawił także slajdy obrazujące podstawowe zmiany, jakie zaszły w Poznaniu i okolicach. (Załącznik Nr 5) W 1990r. Poznań liczył 590 tys. mieszkańców – obecnie 546 tys. osób. Podobne tendencje mają miejsce w takich miastach jak Wrocław czy Szczecin, jednak w Poznaniu spadek liczby ludności jest wyższy. Z prowadzonych badań wynika, że w ponad 86%-ach wyjeżdżający z Poznania osiadają w bliskim sąsiedztwie miasta, liczba ludności w całej aglomeracji poznańskiej nie maleje, ale rośnie. W ostatnich 15-tu latach największy wzrost liczby ludności zaobserwowano w gminach Komorniki, Dopiewo i Rakietnica, gdzie nastąpiło podwojenie liczby ludności. Pan Dyrektor podkreślił, że na terenie Poznania gęstość zaludnienia nie jest rozłożona równomiernie, występują duże obszary, które w ogóle nie są zamieszkałe. Struktura demograficzna w Poznaniu jest niekorzystna – nowo narodzone dzieci stanowią zaledwie połowę grupy 30-latków. W porównaniu do 1990r. przybyło w Poznaniu 60-latków, 30-latków, a bardzo wyraźnie ubyło dzieci i młodzieży. Utrzymanie się tych tendencji budzi poważne obawy – w 2050r. ubędzie osób we wszystkich grupach wiekowych, przybędzie jedynie osób w grupie 65+.

W całej Wielkopolsce około 40% przedsiębiorstw koncentruje się w okolicach Poznania, przy czym w ostatnich 15-tu latach w takich gminach jak Komorniki, Dopiewo czy Kleszczewo, liczba przedsiębiorstw uległa potrojeniu. Łącząc kwestie zatrudnienia i ludności, Pan Dyrektor J. Kowalewski zwrócił uwagę na sprawę dojazdów do pracy. Wielkopolska zajmuje szczególne miejsce na mapie dojazdów do pracy – w Wielkopolsce do pracy dojeżdża więcej osób niż w województwie mazowieckim. Znajduje to też odzwierciedlenie w liczbie przyjeżdżających – oszacowano, że do Poznania dojeżdża ponad 90 tys. osób. Jest to niewiele mniej niż w większym Krakowie i znacznie więcej niż we Wrocławiu. Badając natężenie dojazdów można zauważyć, że niekoniecznie natężenie kierunków dojazdów pokrywa się z granicami aglomeracji. Zaznaczył, że do Tarnowa Podgórnego dojeżdża więcej osób niż do takich miast jak Kalisz, Konin czy Leszno. Poznań zajmuje również szczególne miejsce na mapie wyjeżdżających do pracy z Poznania, ponieważ wyjeżdża do pracy mniej więcej tyle osób, co w Warszawie.

Na zakończenie Pan Dyrektor J. Kowalewski zachęcił radnych do korzystania z zasobów poznańskiego Urzędu Statystycznego – z baz danych takich, jak Bank Danych Lokalnych. Zarekomendował również korzystanie z systemu STRATEG, który w dużej mierze jest również utworzony w Urzędzie Statystycznym w Poznaniu i służy do monitorowania strategii rozwojowych.

Dziękując za przedstawioną prezentację **Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP** stwierdził, że przedstawione dane mogą być bardzo przydatne w codziennej pracy radnych. Podkreślił, że jeśli w pracach którejś z komisji zaistniałaby większa potrzeba skorzystania z danych statystycznych, można się w tej kwestii zwracać do Urzędu Statystycznego w Poznaniu.

Pan radny Tomasz Lewandowski zgłosił wniosek o uzupełnienie porządku obrad o dwa projekty uchwał : (PU 52/15) w sprawie w sprawie skargi P.R. na Prezydenta Miasta Poznania oraz projekt uchwały (PU 51/15) w sprawie w sprawie skargi W.R. na Prezydenta Miasta Poznania. Zasugerował wprowadzenie projektów w punktach 11A i 11B.

Pan radny Antoni Szczuciński zgłosił do rozpatrzenia przez Radę Miasta dwa projekty uchwał dotyczące skarg, które rozpatrzyła Komisja Kultury i Nauki : projekt uchwały (PU

53/15) w sprawie skargi M.K. na Dyrektora Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu oraz projekt uchwały (PU 54/15) w sprawie skargi I.R. na Dyrektora Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu.

Głosowanie nad przyjęciem wniosku o uzupełnienie porządku obrad o punkt 11A – projekt uchwały (PU 52/15) w sprawie w sprawie skargi P.R. na Prezydenta Miasta Poznania.

Za – 28 , Przeciw – 0 , Wstrzym. się – 1

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 6

W wyniku głosowania wniosek został przyjęty przez Radę Miasta Poznania, porządek obrad został uzupełniony o punkt 11A.

Głosowanie nad przyjęciem wniosku o uzupełnienie porządku obrad o punkt 11B – projekt uchwały (PU 51/15) w sprawie w sprawie skargi W.R. na Prezydenta Miasta Poznania

Za – 29 , Przeciw – 0 , Wstrzym. się – 2

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 7

W wyniku głosowania wniosek został przyjęty przez Radę Miasta Poznania, porządek obrad został uzupełniony o punkt 11B.

Głosowanie nad przyjęciem wniosku o uzupełnienie porządku obrad o punkt 11C – projekt uchwały (PU 53/15) w sprawie skargi M.K. na Dyrektora Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu.

Za – 29 , Przeciw – 0 , Wstrzym. się – 2

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 8

W wyniku głosowania wniosek został przyjęty przez Radę Miasta Poznania, porządek obrad został uzupełniony o punkt 11C.

Głosowanie nad przyjęciem wniosku o uzupełnienie porządku obrad o punkt 11D – projekt uchwały (PU 54/15) w sprawie skargi I.R. na Dyrektora Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu.

Za – 31 , Przeciw – 0 , Wstrzym. się – 1

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 9

W wyniku głosowania wniosek został przyjęty przez Radę Miasta Poznania, porządek obrad został uzupełniony o punkt 11D.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP oznajmił, iż dotarły do niego głosy, że nie zawsze dobrze zorganizowane są dyżury radnych czy sposób kontaktowania się mieszkańców z konkretnymi radnymi. W związku z tym zwrócił się do radnych z prośbą o wzięcie pod uwagę tej sprawy, ponieważ jest to jeden z obowiązków radnego i powinien być realizowany w sposób przystępny dla mieszkańców Poznania.

Punkt 3.

Przedmiot : Oświadczenia.

Oświadczenie Pana radnego Artura Różańskiego :

„Szanowny Panie Przewodniczący. Szanowny Panie Prezydencie, Pani Prezydent, Panowie Prezydenci, Szanowni Państwo radni.

Kilka zdań o GOAP-ie – na początku było dużo wzniosłych słów. Mieliśmy wszystko uzgadniać, reprezentować Miasto razem. A tak naprawdę, niestety, było jak w starym kawale – spotkaliśmy się dwa razy : pierwszy i ostatni. Pierwszy był na początku w gabinecie Pana Przewodniczącego. Ustaliliśmy m.in. wtedy, że w GOAP-ie będzie trzech członków Zarządu. Pod tym warunkiem poparliśmy Wiceprezydenta Jędrzejewskiego jako przedstawiciela Prezydenta i jako Prezesa GOAP. Minęły raptem dwa miesiące i ilu mamy członków Zarządu? Czterech. Cóż, jak rozumiem zobowiązania koleżeńskie Pana Wiceprezydenta Jędrzejewskiego okazały się ważniejsze od uzgodnień. Ba, były tak ważne, że jak kolega w jednym głosowaniu przepadł, to Pan Prezydent Jędrzejewski ponegocjował w kuluarach i w kolejnym głosowaniu kolega przeszedł. To się nazywa słowo – słowo doroże złotych.

A potem było drugie spotkanie – ostatnie. To z kolei odbyło się w gabinecie Pana Wiceprezydenta Jędrzejewskiego. I co tam z kolei ustaliliśmy? Że nie popieramy budżetu GOAP-u, bo po prostu jest kompletnie nierealny. I cóż – furda ustalenia. Bez żadnego uprzedzenia Pan Wiceprezydent Jędrzejewski zagłosował „za”. I dzięki temu budżet, o którym wszyscy wiedzieli, że jest absolutnie życzeniowy i ma związek z rzeczywistością mniejszy niż opowiadania z „Wielkiego Guslaru” przeszedł. Przykre – c’est la vie.

Potem Pan Wiceprezydent Jędrzejewski przestał się już z nami spotykać i cokolwiek uzgadniać. Może mu wstyd, chociaż nie – żartowałem. To pewnie jedyna rzecz, w której zgadzamy się z Panem Wiceprezydentem – jak tak ma być, to nie ma co strzepić języka po próżnicy.

Tylko, że mamy problem znacznie poważniejszy. Najpierw przegłosowano zgodę na zaciągnięcie zadłużenia w wysokości 25 mln zł. Przy gorącym sprzeciwie kilku kolegów i moim, prośby by dokonać najpierw bilansu otwarcia, by zobaczyć, jaka jest prawdziwa sytuacja i dopiero potem podejmować decyzje – trafiały w próżnię. Okazało się, że uchwała jest nieważna, że trzeba to wpisać w budżet GOAP-u. Nota bene patrząc na jakość, to obsługę prawną w GOAP-ie można traktować wyłącznie w kategoriach anegdotycznych, choć znając realia wynagrodzenie pewnie jest zupełnie nie anegdotyczne. Teoretycznie te 25 mln zł to miał być kredyt obrotowy tylko do końca roku, choć wszyscy wiedzieli, że to jest fikcja, bo GOAP nie spłaci tego zadłużenia, bo nie ma z czego. Chyba, że znowu od połowy roku przestanie płacić podwykonawcom, ale papier przecież jest cierpliwy. Przy okazji, na tym samym posiedzeniu dowiedzieliśmy się, że pewnie będzie trzeba jeszcze kolejnych 18 mln zł, ale to się dopiero zobaczy.

I tu już żarty się kończą. Na ostatnim posiedzeniu oficjalnie zostały przedstawione dane, z których jasno wynika, że te 25 mln zł nie zostanie spłaconych do końca roku, więc stanie się zobowiązaniem długoterminowym i musi być wliczone do limitu zadłużenia gmin – członków GOAP-u. A 18 mln zł to już potrzeba na pewno, bo inaczej Związek zbankrutuje i może się je uda spłacić, a może nie – wtedy też wejdzie do limitu zadłużenia.

Ja czekałem dwa miesiące na jakąś inicjatywę Pana Wiceprezydenta Jędrzejewskiego, propozycję dyskusji na komisji budżetowej, na komisji komunalnej, a potem oczywiście na sesji. Minęły dwa miesiące – nie doczekałem się, stąd to oświadczenie. Przecież te zobowiązania mogą mieć bardzo duży wpływ na możliwości inwestycyjne w roku 2016 i w latach następnych. A być może trzeba byłoby je uwzględnić już w roku 2015. Podobno 30 mln zł, Panie Prezydencie, w poprawkach budżetowych „miało rozwalić budżet”, jak Pan powiedział w mediach. A Wiceprezydent Jędrzejewski najpierw lekką ręką, bez konsultacji z Radą daje zgodę na zaciągnięcie zobowiązań na 25 mln zł, a teraz ma być jeszcze 18. Bo jestem pewien, że na następnym Zgromadzeniu pojawi się taki wniosek i uzasadnienie, że przecież nie ma innego wyjścia, bo poprzednicy zawinili.

Jak obserwuję sobie na posiedzeniach, zresztą tę wiarę, że w następnych latach zdarzy się cud, który pozwoli spłacić ponad 40 mln zł „dziury budżetowej” to chwilami zastanawiam się, czy nie uczestniczę w powstawaniu jakiejś nowej religii. Mówimy łącznie o 43 mln zł, z których lwia część obciąża wskaźniki finansowe Miasta Poznania. A przypominam, że na Komisji Budżetu Pan Dyrektor Husejko przedstawił symulację, z której wynikało, że już 10 mln zł dodatkowych zobowiązań może spowodować przekroczenie przez Miasto wskaźników dopuszczalnego zadłużenia w następnych latach. Takich decyzji nie można podejmować za plecami radnych. To głęboko nieprawdopodobne, że takie rzeczy pojawiają się i są głosowane na Zgromadzeniu GOAP bez wcześniejszej dyskusji na komisjach merytorycznych i na sesji. To wygląda na próbę postawienia nas przed faktem dokonanym.

Pogodziłem się już z tym, że uzgodnienia z Wiceprezydentem Jędrzejewskim nie są warte funta kłaków. Trudno. Niemniej jednak proszę Pana Prezydenta o to, by zobowiązał swojego zastępcę do przedstawienia wszystkim radnym informacji dotyczących GOAP, by umożliwił rzetelną dyskusję, co należy zrobić dalej z tym Związkiem, by zagwarantował, że żadne uchwały dotyczące dalszego zaciągania kredytów przez GOAP nie będą podejmowane, dopóki nie wypowiedzą się w tej kwestii radni Miasta Poznania.

I na koniec – w USA przyjmuje się, że każda czynność gospodarcza realizowana w sektorze publicznym kosztuje minimum dwa razy więcej, niż gdyby była realizowana w sektorze prywatnym. Nie miejmy złudzeń, że u nas będzie lepiej, raczej znacznie gorzej. Drodzy mieszkańcy aglomeracji poznańskiej, mieszkańcy wielkiego Poznania – porzućcie złudzenia. Jeżeli nowa władza mówi o zmianie sposobu naliczania opłat – a takie głosy się pojawiają – to tak naprawdę szuka wam podwyżkę. Jeżeli GOAP przetrwa – nie będzie innego wyjścia. To pozbawione skutecznych mechanizmów kontrolnych monstrum, tak jak smok potrzebuje dziewic, tak to monstrum potrzebuje dopływu świeżej gotówki, waszej gotówki.”

Pan radny Adam Pawlik przedstawił oświadczenie o treści :

„Szanowny Panie Prezydencie. Panie Przewodniczący. Wysoka Rado.

Zabieram dzisiaj głos w tym punkcie, ponieważ wiele prób podejmowanych przeze mnie w ostatnich tygodniach i miesiącach, spaliło na panewce. Wiele prób podjęcia dyskusji, rozmów na temat, wydawałoby się, że istotny i kluczowy dla rozwoju naszego miasta na następne dziesięciolecia. Ten temat istotny i kluczowy to Wolne Tory i teren położony na południe od Wolnych Torów, poniżej ulicy Hetmańskiej.

Szanowni Państwo. Wysoka Rado. Jesteśmy u progu – na dniach ma być ogłoszony ogólnopolski konkurs na koncepcję zagospodarowania Wolnych Torów w mieście

Poznaniu. Wolne Tory, to tak naprawdę środek miasta. Nie mówimy o peryferiach, mówimy o przyszłej, zorganizowanej strukturze urbanistycznej, która powinna służyć nie tylko obecnym właścicielom nieruchomości położonych na Wolnych Torach, ale ona przede wszystkim powinna służyć mieszkańcom miasta Poznania i naszemu Miastu, bo my jako radni miasta Poznania, Pan Prezydent jako Prezydent Miasta Poznania ma obowiązek służyć mieszkańcom miasta Poznania, a nie właścicielom nieruchomości na Wolnych Torach. Niestety z ostatnich tygodni wynika, że zaczyna wygrywać to drugie, nie interes Miasta Poznania. Bo wyciągam taki wniosek dlatego, że nie rozmawia się na temat interesu Poznania, a rozmawia się tylko i wyłącznie na temat interesu właścicieli nieruchomości.

Ja przejdę, proszę Państwa, do konkretów. Wolne Tory, jak Państwo wiecie, to teren na północy odgraniczony Mostem Dworcowym, na południu – ul. Hetmańską, na wschodzie – Wildą, na zachodzie – Łazarem. Teren objęty opracowaniem konkursu to około 130-140 hektarów. Struktura własności na tym obszarze t.j. około 80 ha Polskich Kolei Państwowych S.A., około 20 ha ZNTK i około 30 ha Miasta Poznań. Jak powiedziałem, na dniach ma być ogłoszony ogólnopolski konkurs na koncepcję zagospodarowania, która to koncepcja ma za zadanie stworzyć jakby całą koncepcję urbanistyczną rozwiązań tego, co ma tam być zbudowane, jaki ma być układ ulic, układ transportu publicznego, układ szyny tramwajowej. Ma skończyć się pokazaniem makiety, jak to wszystko ma wyglądać i ostatecznie ma doprowadzić do przedstawienia projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który będziemy procedować w tej kadencji Rady Miasta i go uchwalać. Jestem przekonany, że powinniśmy to zrobić, powinniśmy to zrobić jak najszybciej – uchwalić miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla Wolnych Torów.

Ale co się okazuje – w projekcie regulaminu konkursu na koncepcję zagospodarowania Wolnych Torów, załącznikiem jest koncepcja układu komunikacyjnego. Ja pokażę i omówię tylko część tej koncepcji, ponieważ ona w sumie ma ponad 50 slajdów. (Prezentacja towarzysząca oświadczeniu – Załącznik Nr 10). Ta koncepcja proponuje, krótko mówiąc, jak w przyszłości na tym terenie mają wyglądać : układ drogowy, układ pieszy, rowerowy i układ torowy – tramwajowy. Ta koncepcja jest wielowariantowa, ale na końcu tych wariantów pokazuje tezę. Wybiera się, jak to w każdej koncepcji, najlepsze rozwiązanie zdaniem twórców tej koncepcji. Przypominam, że jest to załącznik do regulaminu konkursu, załącznik wiążący uczestników tego konkursu, załącznik opracowany przez Zarząd Dróg Miejskich, czyli przez jednostkę działającą na rzecz Miasta z polecenia Pana Prezydenta. Czyli uczestnik konkursu biorąc ten regulamin do ręki, biorąc tę koncepcję do ręki uznaje, że ogłaszający ten konkurs uważa, że tak a nie inaczej powinien wyglądać układ drogowy na tym obszarze, tak a nie inaczej powinien wyglądać układ torowy, ponieważ załączył do regulaminu konkursu obszerne opracowanie, które przesądza takie, a nie inne rozwiązanie.

Proszę Państwa – do konkretów. Dokonano analizy układu torowego, szynowego, tramwajowego, jaki w tej chwili na Wolnych Torach istnieje. Po stronie Wildy mamy obecny układ torowy na Wierzbicicach, po lewej stronie – na ul. Głogowskiej. Ten slajd pokazuje, jakie jest ciążenie pieszych, ciążenie pasażerów do obecnej infrastruktury torowej. Jako parametr ciążenia przyjęto 300 metrów, bo tak się przyjmuje w konwencjonalnej, kolizyjnej linii tramwajowej, że 300 metrów to jest ten dopuszczalny odcinek ciążenia do linii tramwajowej. To, jak Państwo widziecie, jest pierwszy wariant przeprowadzenia linii tramwajowej po stronie wschodniej Wolnych Torów. Ta linia tramwajowa jest centralnie położona na Wolnych Torach. Tu jest wariant 1A, ale on się różni na południu tylko nieznacznie wpięciem do ul. Hetmańskiej. Na tym slajdzie widać ciążenie pieszych i wydaje się, że jest to ciążenie idealne. Drugi wariant również jest po stronie wildeckiej, bliżej ul. Przemysłowej, bliżej ul. Roboczej. I trzeci wariant, po lewej

stronie, po stronie Łazarza mamy wydłużony Poznański Szybki Tramwaj i tutaj jest pokazywane ciążenie, również przyjęto parametr 300 metrów, w związku z tym w tym ciążeniu widać, że znacząca część terenu objętego opracowaniem nie będzie objęta układem torowym. W związku z tym jest to najgorsza propozycja, najgorszy z wariantów zaproponowanych, rozpatrywanych przez to opracowanie. I właściwie na tych trzech wariantach się kończy, nic innego się nie mówi. W związku z tym pokazuje się to rozwiązanie, przez środek tego przyszłego terenu, że to rozwiązanie jest najlepsze.

W kolejnym slajdzie autor opracowania pokazuje właśnie to rozwiązanie, które wybrał, że ono jest najlepsze, no bo wydaje się, że jest w centralnym punkcie, że obsłuży najlepiej całą przyszłą zabudowę. Na tym slajdzie pokazuje się, i to jest bardzo ważne, przyszły układ pieszo-rowerowy, kładek pieszo-rowerowych, które mają biec nad torami kolejowymi. To mają być trzy kładki dla pieszych i dla rowerzystów, które mają połączyć planowane trzy przystanki tramwajowe na Wolnych Torach i od tych trzech przystanków mają biec kładki pieszo-rowerowe na stronę zachodnią torów kolejowych. I, proszę Państwa, gdyby skończyć tę prezentację na tym slajdzie to wydawałoby się – no czego ten radny, co mu się nie podoba, czego on oczekuje, co tutaj jest nie w porządku?

Proszę Państwa, ja pokażę inny slajd (Załącznik Nr 11). To jest slajd wykonany na moją prośbę przez fachowców – inżynierów, ale on jest materiałem roboczym, na potrzeby dyskusji, zawsze do dyskusji i do analizy. W każdym bądź razie ten slajd pokazuje teren – jak Państwo widziecie – szerszy, bo pokazuje teren od Dworca Głównego PKP, przez ul. Hetmańską do autostrady, do linii kolejowej, która biegnie ze wschodu na zachód po węźle poznańskim, ale poniżej mamy już autostradę, mamy już Luboń. Co na tym slajdzie jeszcze widzimy? Oprócz terenu Wolnych Torów – ten kolor purpurowy – pokazuje, jak w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego jest obszar przeznaczony. Ten teren jest przeznaczony pod usługi i pod zabudowę mieszkaniową. Na południe od ul. Hetmańskiej również mamy taki sam kolor, również mamy w nowym Studium – przypominam, w Studium uchwalonym we wrześniu 2014 roku – czyli dokument bardzo świeży. W tym Studium obszar położony na południe od ul. Hetmańskiej również został przekształcony w budownictwo mieszkaniowe i usługi. Niestety Studium nie pokazuje, jak powinien tam wyglądać układ komunikacyjny, szczególnie komunikacja publiczna.

Szanowni Państwo. Panie Prezydencie. Jeśli dzisiaj stoimy u progu ogłoszenia tego konkursu. Jeśli dzisiaj się będą decydować, tak naprawdę w tym regulaminie, będą się decydować losy tego miasta, losy układu komunikacyjnego w tej części miasta Poznania, to ja jeszcze raz apeluję i proszę, ponieważ zwracałem się do Pana Prezydenta pisemnie kilka tygodni temu z tą propozycją i do dzisiaj nie otrzymałem od Pana Prezydenta żadnej odpowiedzi, żadnego kontaktu, a sprawa wydaje się bardzo istotna. Jeżeli poprowadzimy linię tramwajową po stronie wschodniej, po stronie wildeckiej, to będzie to rozwiązanie na następne dziesiątki lat, ponieważ wydamy ogromne pieniądze na tę linię tramwajową i nie sposób będzie później, w przyszłości mówić o tym, że po stronie zachodniej Wolnych Torów należy zastanowić się nad wydłużeniem Poznańskiego Szybkiego Tramwaju. A moje wystąpienie ma za cel przede wszystkim postawienie tezy i zaproszenie wszystkich Państwa – Wysoką Radę, mieszkańców miasta Poznania i przede wszystkim Pana Prezydenta do dyskusji na temat sensowności wydłużenia w przyszłości Poznańskiego Szybkiego Tramwaju na południe. Poznański Szybki Tramwaj, Wysoka Rado, Panie Prezydencie, się sprawdził. To jest inwestycja otwarta w drugiej połowie lat 90-tych i z wszystkich badań – proszę zapytać ZTM-u, Wydziału Transportu i Zieleni – jaki jest potok pasażerów na „Pestce”. Proszę zapytać, czy jest większy potok pasażerów na jakiejś innej linii tramwajowej w naszym mieście Poznaniu. Odpowiedzą Panu, że nie ma, że ta linia jest najlepsza. Dlaczego? Ponieważ jest w standardzie metra, ponieważ jest to linia

tramwajowa, która jest bezkolizyjna. Bezkolizyjność powoduje atrakcyjność publicznego transportu zbiorowego, ponieważ bardzo szybko przemieszczamy się z punktu A do punktu B, bo nie stoimy na skrzyżowaniach, na światłach. Dzięki temu możemy zachęcać mieszkańców miasta Poznania do tego, aby zostawili samochody w domach, bo dajemy im ofertę. Nie mówimy im na siłę – pozamykamy wam wszystkie parkingi, przesiadźcie się na tramwaje, na autobusy i na rowery, bo my uważamy, że tak należy zrobić – tylko najpierw stwarzamy sprawny publiczny transport zbiorowy i później mówimy : tak, skorzystaj z tego publicznego transportu zbiorowego, ponieważ on jest lepszy od samochodów, od rozwiązań indywidualnych. Zysk dla Miasta Poznania jest przede wszystkim dlatego, że mieszkańcy, którzy korzystają z publicznego transportu zbiorowego, a nie z transportu indywidualnego, odkorkowują miasto. To są po prostu prawdy oczywiste.

W związku z tym, jeśli w ostatniej perspektywie finansowej unijnej, w latach 2007–2013 wydłużyliśmy Poznański Szybki Tramwaj do Dworca Zachodniego w Poznaniu, wydaliśmy na to ogromne pieniądze, towarzyszące inwestycje praktycznie cały czas trwają – rozważmy wydłużenie Szybkiego Tramwaju na południe. Jeżeli i tak chcemy, a chcemy, zaproponować, zbudować linię tramwajową na Wolnych Torach, w najbliższej perspektywie finansowej chcemy zbudować linię tramwajową na Wolnych Torach, to zbudujemy tę linię tramwajową najefektywniejszą, jaka ona by mogła być. Linia tramwajowa w standardzie „Pestki”; w standardzie metra, linia tramwajowa bezkolizyjna jest znacząco lepszą propozycją dla mieszkańców miasta Poznania niż linia kolizyjna, która jest proponowana po stronie wildeckiej. W związku z czym, jeżeli mamy tutaj potencjał – 140 hektarów nowej zabudowy, mamy tutaj kilkadziesiąt hektarów na południu od ul. Hetmańskiej, które również będą zabudowywane, w perspektywie mamy możliwość powstania kolei dużych prędkości, które będą biegły na południowej nitce węzła poznańskiego. Chcę powiedzieć, że dzisiaj odbywa się w Warszawie pierwsze spotkanie specjalnego rządowego zespołu do spraw stworzenia studium wykonalności na koleje dużych prędkości od Poznania do Berlina. Dzisiaj odbywa się takie spotkanie fachowców, którzy przygotowują przedmiot zamówienia i ogłaszają przetarg na studium wykonalności, na wydłużenie tego połączenia kolejowego do Berlina. Jeżeli wiemy, że takie rzeczy się dzieją, jeżeli studium wykonalności istnieje połączenia Poznania z Warszawą kolejami dużych prędkości, jeżeli posiadamy taką wiedzę, jeżeli mamy plany, przynajmniej Prezydent Miasta Poznania ma plany poszerzenia miasta Poznania o przyległe do miasta Poznania gminy.

Pan Prezydent, jak media donoszą, proponuje aby włączyć Luboń do Poznania, to jak wyglądamy w oczach mieszkańców Lubonia mówiąc im – włączymy was, będziemy na was pasożytować, dostaniemy premię z połączenia, ale o linii tramwajowej, o metrze do Lubonia to wy zapomnijcie. Bo interes właścicieli nieruchomości – PKP i ZNTK – jest inny, a co nas obchodzi interes mieszkańców, najważniejszy jest interes tego, który płaci. Proszę Państwa, ja się wysoce nie zgadzam z taką argumentacją. Jestem przekonany, że Pan Prezydent również nie powinien się z taką argumentacją zgadzać. Wielokrotnie Pan Prezydent deklarował w kampanii wyborczej, że rozwiązania sprawnego publicznego transportu zbiorowego są mu bliskie, że to, co się działo w ostatnich 20-tu latach, czyli ogromny nacisk kładziony na rozwój transportu indywidualnego, to zła droga, bo ten rozwój doprowadził i prowadzi tak naprawdę nas do tego, że coraz trudniej przejeżdża się po ulicach miasta Poznania. I tak naprawdę dla nas, jako zarządzających miastem, coraz drożej, bo ta infrastruktura musi się polepszać, musimy poszerzać drogi, to wszystko kosztuje. Nikt nie pyta, nie zadaje pytań o sensowność budowy jednej, drugiej, piątej, dziesiątej ulicy, na temat sensowności jej poszerzenia, bo dla każdego z nas jest to oczywiste, że należy posiadać jak najlepszej jakości drogi. Nikt nie rozmawia, w związku z tym, o kosztach budowy, poszerzenia, remontu tych dróg, przynajmniej nie podważa się

tych kosztów. Ale jeżeli mówimy o szynie, o publicznym transporcie zbiorowym tramwajowym, często się mówi – no może i rozwiązanie jest w porządku, ale za co to zbudować.

Proszę Państwa. Panie Prezydencie. Jeśli jesteśmy u progu ogłoszenia tego konkursu, jeżeli i tak zakładamy, że linia tramwajowa na Wolnych Torach ma powstać, jeżeli i tak zakładamy, że przejścia pieszo-rowerowe ponad torami kolejowymi i tak powstaną, bo zakładamy, jeżeli wiemy, że ciążenie do Poznańskiego Szybkiego Tramwaju, tramwaju w standardzie metra jest 600 do 800 metrów, to doskonale wiemy, że preferowany wariant jest nieprawdziwy.

W związku z tym apeluję do Pana Prezydenta nie o to, aby uznał moją propozycję za jedynie słuszną. Apeluję do Pana Prezydenta, aby wstrzymał termin ogłoszenia tego konkursu i aby przejść w następnej fazie do dyskusji, do rozmowy na temat tego proponowanego przeze mnie rozwiązania. Nie twierdzę, że jest ono idealne. Nie twierdzę, że jest ono najlepsze, ale najgorsze, co możemy zrobić, to poprzez rozwiązanie siłowe ogłosić coś, co będzie budzić kontrowersje na kolejne dziesięciolecia i będzie rzucać na nas, na wszystkich nas, nie tylko na Pana Prezydenta, tylko na nas wszystkich złe światło, że nie patrzymy na interes Miasta, nie patrzymy na interes publiczny, na długofalowy interes Miasta, tylko na partykularne interesy.

Ja podam jeszcze jeden argument. Zacząłem głęboko analizować Plan transportowy opracowany przez Miasto Poznań i przyjęty przez Radę Miasta Poznania w pierwszej połowie ubiegłego roku. W tym Planie transportowym – przypominam, że ten Plan transportowy był opracowywany przez Prezydenta Miasta Poznania, nie przeze mnie – jest napisane, czy w jego załącznikach, że przypuszczalna ilość pasażerów, potok pasażerów na linii tramwajowej poprowadzonej po stronie wildeckiej Wolnych Torów, to jakieś 4.000 osób, a przypuszczalny potok pasażerów na linii położonej po stronie zachodniej, po stronie łazarskiej, na linii tramwajowej w standardzie „Pestki” to 10.000 pasażerów. Jeżeli w dokumentach miejskich są postawione takie tezy, to dlaczego osłabiamy sprawność ekonomiczną własnego przewoźnika? Dlaczego nie pozwolimy własnemu przewoźnikowi czerpać zysków z biletów w postaci 10.000 pasażerów, a dajemy mu linię z potokiem 4.000. Ja tylko zaznaczę, że tam jest wyraźnie napisane w tym Planie transportowym, że ten potok 10.000 pasażerów jest prognozowany na zabudowę tego obszaru, ale nie brano pod analizę potoku pasażerów drugiego z obszarów. Siłą rzeczy, jeżeli obszar położony na południe od ul. Hetmańskiej również zostanie w perspektywie kilkudziesięciu lat zurbanizowany, a zostanie, to ten potok jeszcze bardziej wzrośnie. Jestem przekonany, że jeżeli koleje dużych prędkości w ogóle kiedykolwiek powstaną, to ilość pasażerów – bo ten przystanek może być nowo zbudowany lub istniejący na Górczynie – jeszcze bardziej wzrośnie. Jeżeli dzięki temu wydłużeniu damy ofertę mieszkańcom Lubonia, pokażemy im, że również Poznań myśli o Luboniu, to ten strumień pasażerów będzie znacząco większy niż proponują autorzy Planu transportowego – uchwalonego i obowiązującego dokumentu.

W związku z czym, Panie Prezydencie apeluję o dialog. Apeluję o to, abyśmy w szerokim gronie porozmawiali na temat tego rozwiązania, ale porozmawiali na argumenty. Wymieniamy się argumentami fachowymi na temat tych dwóch propozycji – propozycji proponowanej w opracowaniach autorstwa ZDM-u i propozycji przeze mnie zaprezentowanej. Ja mogę w każdej chwili zrzec się autorstwa tego schematu i zapomnieć o tym schemacie. Zależy mi na tym, aby rozwiązania planistyczne na najbliższe kilkadziesiąt lat były jak najlepsze dla mieszkańców miasta Poznania, a nie dla wybranych grup interesów. Apeluję o to do Pana Prezydenta, abyśmy taki dialog rozpoczęli i aby dopiero po zakończeniu tego dialogu Pan Prezydent ogłosił oczywiście bardzo ważny i jak

najszybciej ogólnopolski konkurs na koncepcję zagospodarowania Wolnych Torów, bo to jest bardzo istotne.

Ja jeszcze jedną rzecz powiem, bo tutaj powstają różne mity w dyskusji kularowej – ja wiem, że ten schemat zostanie załączony do regulaminu konkursu, ale cóż znaczy taki schemat przy takim opracowaniu. Przy opracowaniu, pod którym się podpisuje Prezydent Miasta Poznania, przy opracowaniu pięćdziesięciu kilku stronicowym – cóż znaczy schemat załączony przez jednego radnego Miasta Poznania – nic. Gdyby był Pan, Panie Prezydencie uczestnikiem tego konkursu, to co wzięby Pan za pewnik, bo ogłaszający konkurs zaproponował szerokie opracowanie. W związku z tym bardzo proszę i ponawiam apel o dyskusję, o dialog. Jestem gotowy na niego w każdej chwili, dla dobra przede wszystkim przyszłych pokoleń, bo mówimy o perspektywie na pewno kilkudziesięciu lat. Dziękuję serdecznie.”

Pan radny Tomasz Lewandowski przedstawił następujące oświadczenie :

„Panie Przewodniczący. Panie Prezydencie. Szanowni Państwo.

Nowa kadencja, nowe władze to też szansa na nowe otwarcie. W pierwszej i w drugiej kadencji Rady Miasta Poznania, w której byłem, zwracałem uwagę na niezwykle istotną kwestię – zwracałem uwagę na to, że to my kreujemy rzeczywistość, to decyzje samorządu poznańskiego mogą wpływać m.in. na jakość rynku pracy w Poznaniu. Pan Prezydent i inni kandydaci wielokrotnie o tym wspominali w trakcie kampanii wyborczej – mówili o tym, że wprawdzie bezrobocie w Poznaniu mamy niskie, wprawdzie osób zarejestrowanych, może w ten sposób, w Powiatowym Urzędzie Pracy jest stosunkowo niewiele, ale jakość tej pracy, wysokość wynagrodzenia również pozostawia wiele do życzenia. Wielokrotnie Pan Prezydent, ja, także kandydat PiS-u mówił o tym, że niezwykle istotnym jest, żeby z umów cywilno-prawnych przechodzić na umowy o pracę. Mamy świetne narzędzie, które możemy wykorzystać, dzięki któremu możemy wpływać na ten rynek pracy – tym narzędziem są klauzule społeczne.

Zadałem sobie trud i w ostatnich dniach przejrzałem no, ponad już sto zamówień publicznych, które pojawiły się na stronach Urzędu Miasta, miejskich instytucji, miejskich spółek, w okresie od 1-go grudnia do dnia dzisiejszego. Dwa słowa na temat tego, czym są klauzule społeczne. Otóż możliwość wprowadzenia tzw. klauzul społecznych do uregulowań dotyczących zamówień publicznych wprowadziła dyrektywa unijna w 2004 roku. Najogólniej rzecz ujmując polega to na tym, że instytucje publiczne, które wydają publiczne pieniądze, mogą wprowadzić do opisu zamówienia, mogą wprowadzić do kryterium wyboru oferty pewne aspekty, które są ze społecznego punktu widzenia ważne. W polskim prawie, w prawie krajowym od 2009 roku m.in. można wprowadzić kryterium tzw. klauzulę zastrzeżoną, w myśl której dopuszcza się do udziału w przetargu przedsiębiorstwa, które zatrudniają co najmniej 50% osób bezrobotnych. Można wprowadzić klauzule tzw. pro-zatrudnieniowe, które dopuszczają do udziału w przetargu osoby, podmioty, które zatrudniają pracowników, czy przynajmniej do wykonania tego zamówienia na podstawie umowy o pracę. I w końcu od zeszłego roku także można wprowadzić do kryterium oceny oferty kryteria społeczne, a więc wprowadza się w punktowanie oferty kryterium, czy dany podmiot zatrudnia osoby na umowę o pracę.

Jak to wygląda w Poznaniu od grudnia do dnia dzisiejszego? Otóż celowo będę tu precyzyjny – w 48-iu przetargach nieograniczonych na wykonanie robót i świadczenie usług ogłoszonych przez Urząd Miasta Poznania i jednostki budżetowe – nie mówię tutaj o dwóch zakładach budżetowych, o torach na końcu wspomnę, które są w decernacie Pana Prezydenta Wudarskiego – w kilkudziesięciu zamówieniach publicznych ogłoszonych przez spółki komunalne, Szanowni Państwo, nie wprowadzono ani jednej klauzuli społecznej. Nie wykorzystano tego narzędzia, o którym tyle mówiliśmy już wcześniej, tyle

mówiliśmy w trakcie kampanii wyborczej. A więc te trzy miesiące, niestety, trzeba uznać za stracone w tym obszarze. Miejmy świadomość, że właśnie w końcówce roku i na początku roku najczęściej ogłasza się przetargi na usługi, które będą świadczone przez cały rok. Stąd z przykrością trzeba stwierdzić, że te pierwsze miesiące i niestety ten pierwszy okres kadencji nowych władz został stracony, w tym zakresie przynajmniej.

Przykłady – otóż Urząd Miasta Poznania – pierwszy przetarg : utrzymanie obiektów sportowo-rekreacyjnych, placów zabaw, boisk, terenów zielonych, parkingów, chodników – 95% cena, 5% czas reakcji na zdarzenia interwencyjne, umowa do końca roku, składanie ofert do lutego, a więc już w trakcie kadencji obecnych władz. Kolejny – dowóz dzieci niepełnosprawnych – 90% cena, 10% czas reakcji na awarię pojazdu, umowa do czerwca, także w kadencji nowych władz już przetarg ogłoszony i rozstrzygany.

Poznańskie Ośrodki Sportu i Rekreacji – tu na rzecz tych Ośrodków również Urząd Miasta, właściwie Wydział ogłaszał przetargi. Ochrona fizyczna imprez, imprez masowych w Oddziałach POSiR-u, w 2015 roku – 95% cena, 5% czas reakcji. To jest plaga Szanowni Państwo. We wszystkich przetargach, które przeglądałem, na ochronę mienia, we wszystkich jednostkach miejskich w zasadzie, we wszystkich spółkach – jest cena, tak na dobrą sprawę nie ma żadnych klauzul społecznych, w tym klauzul m.in. dotyczących zatrudniania chociażby osób niepełnosprawnych. Kolejny – usługi sprzątania na terenie Oddziału Malta, Areny w Poznaniu – 90% cena, 10% czas reakcji.

Zarząd Transportu Miejskiego – dwa bardzo duże, bardzo ważne zamówienia. Ważne, bo drogie, i w związku z tym firmy, które realizowałyby te zamówienia, mogłyby także wykazać się w zakresie zatrudniania pracowników w oparciu o umowy o pracę. Pierwsze zamówienie – świadczenie usług w zakresie kompleksowego utrzymania czystości na 979-iu przystankach komunikacji miejskiej, a także 6-iu dworcach komunikacji miejskiej. W ramach tego zamówienia jest także czyszczenie tych dworców, dwa razy w roku kompleksowe mycie – mamy 90% cena, 10% czas reakcji, nie ma mowy o umowach o pracę. Świadczenie usług w zakresie kompleksowego utrzymania czystości na 373-ech przystankach autobusowych w Poznaniu – 90% cena, 10% czas reakcji. Do końca roku umowa zostaje zawarta, oferty złożone, jak najbardziej pod rządami obecnych władz Miasta Poznania. To, co jest szczególnie irytujące – Ośrodek, który powinien tak na dobrą sprawę być liderem wprowadzania klauzul społecznych – Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie. Pierwszy przetarg – świadczenie usług pocztowych na rzecz MOPR – 96% cena, 4% pilny odbiór korespondencji, umowa zawarta na 11 miesięcy do końca roku. Także sprzątanie pomieszczeń MOPR i filii, m.in. 12 takich jednostek, którymi MOPR zarządza – 100% cena, a więc nie ma najmniejszej refleksji na temat tego, że być może warto byłoby tutaj także pomóc tym pracownikom poznańskim.

MPK w Poznaniu – w przypadku pierwszego zamówienia już Prezydent, jeżeli będzie chciał, to nie ma szansy zareagowania. Przetarg na świadczenie usługi ochrony mienia dla MPK Poznań, dość duży przetarg jeżeli chodzi o wartość, dużo jednostek jest przecież w MPK do ochrony – 95% cena, 5% niezmiennosc ceny, umowa zawarta na 48 miesięcy. Wiem, że spółki prawa handlowego rządzą się nieco innymi zasadami, ale jak można wpłynąć na spółkę prawa handlowego, niby niezależną, żeby finansowała dużą imprezę sportową, która odbywa się w Poznaniu, to nie wierzę, żeby nie było wpływu w zakresie stosowania klauzul społecznych. Kolejny – przetarg na usługę sprzątania, już o tym mówiłem – 95% cena, 5% inne aspekty, a więc czas reakcji na usunięcie jakichś nieprawidłowości, umowa zawarta na 24 miesiące, a więc też mamy tutaj ograniczone pole manewru.

ZKZL – przetarg nieograniczony w celu zawarcia umowy ramowej na remont 500 zwolnionych do dyspozycji wynajmującego komunalnych lokali mieszkalnych – 95% cena, 5% gwarancja, umowa zawarta na 24 miesiące, a więc tutaj możliwość reakcji też będzie

ograniczona. Ochrona fizyczna 14-tu nieruchomości w Poznaniu, umowa zawarta na 12 miesięcy, 90% cena, 10% doświadczenie. Aquanet w tym czasie, Szanowni Państwo, ogłosił – a więc w ostatnich 3-ech miesiącach – 25 przetargów nieograniczonych. W żadnym z tych przetargów nie było klauzul społecznych, podobnie w Remondis-ie.

Szanowni Państwo, żebyśmy mieli też świadomość, co oznacza zatrudnienie osób na podstawie umowy o pracę. Wielu pewno z Państwa zachodzi w głowę jak to jest, że Remondis, który do tej pory świadczył usługi w tych samych sektorach, nagle sobie nie radzi. Nie radzi sobie np. na Grunwaldzie, nie radzi sobie w centrum, na Wildzie, przede wszystkim z odbiorem odpadów selektywnie zbieranych. Otóż Szanowni Państwo – tej usługi nie świadczy Remondis tylko podwykonawca Remondis-a. Remondis doszedł do wniosku, że żeby zwiększyć konkurencyjność, podzleci tę usługę. Osoby, które wykonują na rzecz podwykonawcy tę usługę obioru odpadów selektywnie zbieranych, świadczą usługi na podstawie umowy zlecenia. Mamy ogromną rotację tych osób świadczących te usługi, nie mamy ludzi doświadczonych, w związku z tym te śmieci zalegają. I tak długo, jak będziemy się z tym godzili, tak długo, jak będziemy się godzili z beznadziejnie niską ceną akurat w tym zakresie, będziemy musieli także pogodzić się z beznadziejną jakością świadczonych usług.

Sprawdziłem też kilka zakładów budżetowych i powiem tak – w tym zakresie pochwałę, ale mam nadzieję, że nie zrobię tego na wyrost, Pana Prezydenta Wudarskiego, bo widać, że w jego decernacie coś drgnęło. Widać, że Pan Prezydent, bo nie wierzę, że Dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej czy Dyrektor Zarządu Dróg Miejskich sami na to wpadli, jeżeli do tej pory na to nie wpadali – rozpoczął stosowanie klauzul społecznych. Bardzo ostrożnie, ale rozpoczął. W jednym z przetargów, co prawda na bieżące utrzymanie terenów zielonych, także wprowadzono 100% ceny, co może martwić, także z tego względu, że to już w tej kadencji zostało ogłoszone, ale mamy np. taki remont placu do nauki jazdy na rowerze w Parku Tysiąclecia – Pan Prezydent zdecydował się na wprowadzenie, powiedziałbym, takiej słabej, ale zawsze klauzuli społecznej. Mianowicie jako wagę oceny oferty w 5%-ach wskazano sposób zatrudnienia, a więc zatrudnienie w oparciu o umowy o pracę. W kolejnym zamówieniu, w Zarządzie Dróg Miejskich – to jest dość duże zamówienie i to cieszy – letnie oczyszczanie pasów drogowych miasta Poznania, zamówienie prawie na 10 mln zł, 95% cena, 5% sposób zatrudnienia, a także wskazanie preferencji w zakresie zatrudnienia osób na umowę o pracę. To cieszy, aczkolwiek jeżeli miałbym coś sugerować – jeżeli Państwo nie do końca wiecie, jak te klauzule formułować, ja naprawdę pro publico bono mogę doradzić, pomóc. Zawsze lepiej jest wprowadzić do opisu zamówienia klauzulę społeczną, wprowadzić klauzulę społeczną jako warunek przystąpienia do przetargu niż wprowadzać to jako wagę oceny oferty. Bo proszę zauważyć – 5% jako waga przy sposobie zatrudnienia to może się okazać, że podmioty uznają, że wolą zejść z ceną, bo zatrudniając na umowę o dzieło, umowę zlecenia, ich koszty będą dużo niższe i w związku z tym te 95% będzie znacznie atrakcyjniejsze, i będzie można proponować znacznie niższą cenę niż te 5% związane z zatrudnieniem na podstawie umowy o pracę. Ewentualnie jeżeli Państwo boicie się wprowadzać to do opisu zatrudnienia, wprowadzić odważniej 15%, 20%. Dokonajmy zmiany jakościowej.

I na koniec Panie Prezydencie. Pan Prezydent przed drugą turą wyborów mówił, że zobowiązanie, które podjął wobec Poznaniaków, które podjął wobec m.in. także mojej osoby, kiedy popierałem Pana Prezydenta – m.in. uczynienia z Poznania wzorowego pracodawcy – Pan Prezydent wspominał o tym, że tę deklarację powiesi sobie w gabinecie, że wydrukuje ją w dużym formacie. Panie Prezydencie, do czasu kiedy te nimfy, na które Pan się skarżył, będą wisiały na Pana ścianie, a nie ta deklaracja, pozwolę sobie przypominać raz po raz to zobowiązanie i będę – jeżeli Państwo pozwolicie – dopingował

Prezydenta, ale także jego urzędników do realizacji tych deklaracji. Mam nadzieję, że nie tylko my – politycy, te deklaracje czytamy, ale także urzędnicy, którzy starają się realizować wolę Pana Prezydenta i że to Pan Prezydent nie będzie musiał wszystkimi postępowaniami mechanicznie sterować, ale urzędnicy sami będą wiedzieli, na czym Panu Prezydentowi zależy. A jestem głęboko przekonany i mam taką nadzieję, że zależy na tym, żeby Poznań rzeczywiście był wzorowym pracodawcą. Mam nadzieję, że znajdzie to odzwierciedlenie właśnie w przyszłych zamówieniach publicznych, które oczywiście skrupulatnie będę śledził.

Dziękuję”.

Prezentacja towarzysząca oświadczeniu – Załącznik Nr 12

Pani Katarzyna Kretkowska – Wiceprzewodnicząca RMP wygłosiła następujące oświadczenie :

„Panie Prezydencie. Panie Przewodniczący. Wysoka Rado.

Ponieważ Pan Przewodniczący Lewandowski przed chwilą delikatnie, bo delikatnie, ale pochwalił Macieja Wudarskiego – nowego naszego Wiceprezydenta, to ja delikatnie, ale chciałabym jednak delikatną żółtą kartkę dać Panu Maciejowi Wudarskiemu dla równowagi w przyrodzie i w działaniach władz Miasta.

Mianowicie moja delikatna żółta kartka dotyczy jego dwóch wypowiedzi, które mnie zaniepokoiły, w kontekście miejskiej polityki zabezpieczania interesów zieleni publicznej, które to zabezpieczanie jest przede wszystkim w rękach Macieja Wudarskiego. W tym kontekście bardzo mnie zaniepokoiła i zasmuciła, może rozczerowała wypowiedź Pana Macieja Wudarskiego sprzed kilku dni, wypowiedziana w jakiejś dyskusji właśnie dotyczącej zieleni i klinów zieleni w mieście Poznaniu, przy okazji Targów Gardenia, gdzie Pan Maciej Wudarski, jeden z liderów opozycji wobec władzy poprzedniej naszego Miasta, opozycji, której jednym z czołowych punktów była krytyka polityki wobec klinów zieleni i zieleni publicznej poprzednich władz Miasta. Kliny zieleni, zabezpieczenia interesów klinów zieleni i zieleni w mieście, drzewostanu w mieście było jednym z czołowych tematów kampanii wyborczej ostatniej i nie tylko ostatniej. Pan Maciej Wudarski, który był liderem ugrupowania – teraz Prawo do Miasta, wcześniej My Poznaniacy – którzy też powstał w zasadzie wokół sprzeciwu wobec działań prowadzonych przez poprzednie władze Miasta, które nie zabezpieczały zieleni i utrzymania zieleni w różnych punktach miasta, i powstała taka federacja obrony tych miejsc zieleni, która nazwała się w pewnym momencie My Poznaniacy – i Pan Maciej Wudarski jako Wiceprezydent powinien być emanacją tych ruchów wokół zabezpieczania interesów zieleni i pilnowania tego w tej kadencji już z pozycji władzy wykonawczej. No tego wszyscy oczekiwali, tak rozumiem, głosując na ruchy miejskie, także głosując na Prawo do Miasta. I to my, jako osoby w kampanii opozycyjne wobec poprzedniej władzy też tego się spodziewaliśmy. Przypominam, że dyskusja wokół klinów zieleni, wokół np. Parku Sołackiego, była jednym z czołowych tematów poprzedniej kadencji . przypominam, że Klub Radnych SLD wnosił o to, żeby odbyło się wręcz referendum lokalne w Poznaniu z pytaniem, czy obrona klinów zieleni ma być czołowym zadaniem władzy, czy nie. I teraz Pan Prezydent Maciej Wudarski kilka dni temu powiedział, że ma „poważne dylematy”, czy obrona klinów zieleni i wykupywanie zieleni w tych klinach od właścicieli prywatnych po to, żeby nie zostały zabudowane, rzeczywiście ma być priorytetowe, ponieważ rodzi to finansowe konsekwencje. Tu użył przykładu, że np. wykup zieleni pod zabezpieczenie zieleni w Parku Sołackim miałoby kosztować 40 mln zł, a przecież są takie zadania, jak bilety dla seniorów, jak chodniki, jak szkoły. To tak, jakbym usłyszała wypowiedź poprzedniego Pana Prezydenta Ryszarda Grobelnego, który właśnie takie rzeczy mówił. I zdumiewa mnie to, że Pan Maciej Wudarski, który przez wiele lat jako działacz społeczny

mówił, że zieleni powinna być jednym z priorytetowych zadań, z chwilą gdy został urzędnikiem, jeszcze mówi, że jak teraz zostałem urzędnikiem, to zaczynam to widzieć inaczej. No przecież cała rzecz polega na tym, że jeżeli się mówi, że zieleni jest ważna, to mówi się, że zieleni jest ważna w kontekście innych zadań Miasta, które samorząd też musi czy może finansować, i mówi się, że to jest jeden z priorytetów. Tak, że poprzednie władze Miasta – i to było przecież jakby celem krytyki nie tylko w kampanii wyborczej – lekką ręką wydawały 25 mln zł np. na postawienie kiosków gastronomicznych na stadionie przez władzę publiczną. Takie zadanie, które wydawałoby się, mogło być sfinansowane przez samych zainteresowanych. Natomiast już z wykupem gruntów pod zieleni czy z sadzeniem zieleni, zabezpieczaniem zieleni było źle albo różnie. Tak, że taka wypowiedź w ustach osoby, która jest czy powinna być nadal emanacją takiego trzymania się priorytetu zieleni jako właśnie priorytetu, jest niepokojąca. I to jest pierwsza rzecz, którą chciałam zauważyć. A druga to zapowiedź stworzenia etatu Ogrodnika Miejskiego. Stworzenie etatu Ogrodnika Miejskiego brzmi z jednej strony sympatycznie, ale znowu w kontekście braku etatów, w kontekście odmawiania tworzenia etatów na istniejące zadania, które wymagałyby większego zabezpieczenia etatowego. Już nie będę, ale w zasadzie przypomnę w tym kontekście nie utworzone Biuro Obrony Interesów Lokatorów, bo mamy wystarczająco dużo etatów i nie musimy tworzyć nowych. Wieczne problemy z brakiem etatów w MOPR-ze, gdzie rodzi to określone konsekwencje dla ludzi, którzy tej pomocy pracowników by potrzebowali, a pracownicy mają zbyt szeroki obszar zadań, a właśnie na skutek braku etatów, czy zbyt małej ilości etatów te zadania nie są tak ogarniane, jak by mogły być. To w tym kontekście tworzenie nowego etatu na Ogrodnika Miejskiego wydaje się zbędne w sytuacji, w której mamy zarówno Zarząd Zieleni Miejskiej z całym zapleczem etatowym i Zarząd Dróg Miejskich z komórką, która zajmuje się zielenią i akurat zajmuje się dobrze zielenią w tym Zarządzie Dróg Miejskich. To w tym kontekście tworzenie kolejnego etatu wydaje się zbędne i takim, po prostu, zadaniem czysto marketingowym. Natomiast wystarczyłoby rzetelnie wykonywać zadania polegające na dosadzaniu zieleni, na chronieniu tej zieleni z wykorzystaniem istniejącego zaplecza etatowego. I tutaj, jako ilustrację tego, o czym mówię, chciałam pokazać stan zieleni i brak nasadzeń drzew, tam gdzie one są przewidziane, to jest przykład – w małym obszarze Starych Jeżyc. (...) Chciałam Państwu pokazać zlikwidowane czy usunięte drzewa i pozostawione pod nowe nasadzenia drzew miejsca na Starych Jeżycach. To są ulice : Szamarzewskiego, Kasjusza, Polna, Jackowskiego, Kraszewskiego, Wawrzyniaka, Słowackiego i Mickiewicza. Nie pokażę Państwu materiału ilustracyjnego, ale możecie się domyślić, jak on wyglądał. Na Szamarzewskiego usunięto drzewa i zostawiono miejsce pod nowe drzewa i tak to miejsce od wielu miesięcy tkwi, na Kasjusza – 5 takich miejsc, na Polnej i na Jackowskiego – 13, na Kraszewskiego – 7 takich miejsc, na Wawrzyniaka – 3, na Słowackiego – 3 i na Mickiewicza – 2. Konkludując – oczekiwałamby, ażeby służby miejskie, które zajmują się zielenią miejską rzetelnie wykonywały swoje zadania i może zamiast tworzyć kolejny etat, ładnie go nazywając etatem Ogrodnika Miejskiego, te środki z tego etatu przeznaczyć na dosadzanie tych drzew. Dziękuję.”

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP poinformował, że od pewnego czasu posiedzeniu Rady Miasta przysłuchuje się grupa młodzieży z Zespołu Szkół Elektrycznych Nr 1.

Punkt 4.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 43/15) w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Miasta Poznania, położonej w Poznaniu w rejonie ulicy Szwajcarskiej, na rzecz Skarbu Państwa.

W imieniu Prezydenta Miasta Poznania projekt uchwały (Załącznik Nr 13) przedstawił **Pan Paweł Diakowicz – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Nieruchomościami**. Poinformował, że projekt dotyczy nieruchomości stanowiącej własność Miasta Poznania położonej w rejonie ulicy Szwajcarskiej, obręb Chartowo ark. 9 działka 7/16 oraz 8/11 o łącznej powierzchni 2.674 m². jest to nieruchomość położona na obszarze, na którym obecnie nie obowiązuje żaden miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, natomiast zgodnie z zapisami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Poznania jest to teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej lub zabudowy usługowej. Na wniosek Wojewódzkiego Inspektora Transportu Drogowego, Prezydent Miasta dla tej nieruchomości wydał decyzję o ustaleniu lokalizacji dla inwestycji celu publicznego, polegającej na utwardzeniu terenu, wyznaczeniu 26-iu miejsc parkingowych, rozbudowie istniejącej sieci elektroenergetycznej, budowie garaży dla 10-iu samochodów, montażu kompresora CNG oraz budowie budynku portierni. Pan Dyrektor podkreślił, że zgodnie z ustawą o transporcie drogowym, tworzy się Inspekcję Transportu Drogowego powołaną do kontroli przestrzegania przepisów w zakresie przewozu drogowego wykonywanego pojazdami samochodowymi... Organami Inspekcji Transportu Drogowego są: Główny Inspektor Transportu Drogowego oraz wojewoda działający za pośrednictwem wojewódzkiego inspektora transportu drogowego jako kierownika wojewódzkiej inspekcji transportu drogowego. Nieruchomość, o której mowa w projekcie uchwały będzie wykorzystywana przez wojewódzki inspektorat transportu drogowego do wykonywania zadań, o których mowa w ustawie o transporcie drogowym. Zgodnie z art. 13 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami nieruchomość może być przedmiotem darowizny dokonywanej między Skarbem Państwa a gminą, a także między jednostkami samorządu terytorialnego. Tej darowizny dokonuje Prezydent Miasta za zgodą Rady Miasta. Wartość rynkowa tej nieruchomości wynosi 2.096 tys. zł. Pan Dyrektor P. Diakowicz przypomniał również, że w latach ubiegłych Skarb Państwa przekazał na rzecz Miasta Poznania tytułem darowizny udział w nieruchomości przy ul. Szwajcarskiej 5 – wartość tej darowizny to ponad 2.366 tys. zł, stadion Olimpii na Gołędzinie tytułem darowizny o wartości ponad 50.700 tys. zł oraz dokonana została zamiana nieruchomości Skarbu Państwa i Miasta Poznania, która to zamiana była nieekwiwalentna, a Miasto z tytułu tej zamiany nie musiało dopłacać kwoty ponad 1.302 tys. zł.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP odczytał opinie merytorycznych komisji Rady Miasta n.t. przedstawionego projektu uchwały. (Załącznik Nr 14)

Pan radny Tomasz Lewandowski poinformował, że Klub Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej popiera projekt uchwały i uznaje, że zacieśnienie współpracy z Inspekcją Transportu Drogowego leży w interesie Miasta Poznania. Podkreślił, że wsparcie tej Inspekcji w zakresie dofinansowania zakupu węg może spowodować, że w przyszłości stan dróg Poznaniu będzie lepszy, nie będą one rozjeżdżane i niszczone, a środki miejskie przeznaczane na utrzymanie dróg będą mogły być niższe.

Nie odnotowano dalszych zgłoszeń do dyskusji.

Głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały (PU 43/15) w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości stanowiącej własność Miasta Poznania, położonej w Poznaniu w rejonie ulicy Szwajcarskiej, na rzecz Skarbu Państwa :

Za – 30 , Przeciw – 0 , Wstrzym. się – 1

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 15

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta przez Radę Miasta Poznania.

(Załącznik Nr 16)

Punkt 5.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 44/15) zmieniająca uchwałę Nr LXI/840/V/2009 Rady Miasta Poznania z dnia 13 października 2009r. w sprawie zasad gospodarowania nieruchomościami Miasta Poznania, zmienianą uchwałą Nr LXIV/889/V/2009 Rady Miasta Poznania z dnia 8 grudnia 2009r., uchwałą Nr XVII/195/VI/2011 Rady Miasta Poznania z dnia 30 sierpnia 2011r., uchwałą Nr XIX/250/VI/2011 Rady Miasta Poznania z dnia 18 października 2011r., uchwałą Nr XL/605/VI/2012 Rady Miasta Poznania z dnia 6 listopada 2012r. i uchwałą Nr L/776/VI/2013 Rady Miasta Poznania z dnia 21 maja 2013r.

W imieniu Prezydenta Miasta Poznania projekt uchwały (Załącznik Nr 17) przedstawiła **Pani Agnieszka Szymankiewicz – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Nieruchomościami**. Zaproponowana w projekcie zmiana dotyczy §9 i umożliwi ustanawianie na rzecz Skarbu Państwa lub innych jednostek organizacyjnych samorządu terytorialnego, nieodpłatnych służebności gruntowych. Podkreśliła, że jest to zmiana istotna z punktu widzenia funkcjonowania Miasta, Skarbu Państwa i jednostek samorządu terytorialnego z uwagi na fakt, że aktualnie Marszałek Województwa Wielkopolskiego wystąpił z wnioskiem o ustanowienie nieodpłatnej służebności przesyłu na potrzeby budowy Szpitala Dziecięcego przy ul. Szwajcarskiej. Analiza przepisów wykazała, że w obecnym kształcie obowiązującej uchwały kompetencyjnej jest to niemożliwe, ponieważ §9 pkt 1 wprowadza zasadę, według której możliwe jest ustanawianie służebności odpłatnych. W związku z tym proponuje się dokonanie stosownej zmiany w §9 pkt 1 w dotychczas obowiązującej uchwale.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP odczytał opinie merytorycznych komisji Rady Miasta n.t. przedstawionego projektu uchwały. (Załącznik Nr 18)

Nie odnotowano zgłoszeń do dyskusji.

Głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały (PU 44/15) zmieniająca uchwałę Nr LXI/840/V/2009 Rady Miasta Poznania z dnia 13 października 2009r. w sprawie zasad gospodarowania nieruchomościami Miasta Poznania, zmienianą uchwałą Nr

LXIV/889/V/2009 Rady Miasta Poznania z dnia 8 grudnia 2009r., uchwałą Nr XVII/195/VI/2011 Rady Miasta Poznania z dnia 30 sierpnia 2011r., uchwałą Nr XIX/250/VI/2011 Rady Miasta Poznania z dnia 18 października 2011r., uchwałą Nr XL/605/VI/2012 Rady Miasta Poznania z dnia 6 listopada 2012r. i uchwałą Nr L/776/VI/2013 Rady Miasta Poznania z dnia 21 maja 2013r.

:

Za – 25 , Przeciw – 0 , Wstrzym. się – 6

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 19

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta przez Radę Miasta Poznania.

(Załącznik Nr 20)

Punkt 6.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 45/15) w sprawie zatwierdzenia taryf AQUANET S.A. za zbiorowe odprowadzanie ścieków opadowych i roztopowych za pośrednictwem kanalizacji ogólnospławnej na okres od 1 kwietnia 2015r. do 31 marca 2016 r. na terenie miasta Poznania.

W imieniu Prezydenta Miasta Poznania projekt uchwały (Załącznik Nr 21) przedstawił **Pan Wiesław Kalina – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej**. Poinformował, że AQUANET S.A. przedstawił wniosek w terminie określonym w przepisach ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. W uzasadnieniu wniosku o zatwierdzenie taryf zamieszczono szczegółowe informacje dot. zakresu świadczonych usług i lokalnych uwarunkowań ich świadczenia, standardów jakości usług, metody alokacji kosztów, zmiany warunków ekonomicznych w roku obowiązywania taryf oraz metodologię ustalania niezbędnych przychodów i alokacji kosztów. Uzyskanie niezbędnych przychodów wynikających z kalkulacji przedstawionych we wniosku taryfowym zapewni przedsiębiorstwu możliwość prowadzenia działalności w zakresie odprowadzania ścieków opadowych i roztopowych za pośrednictwem kanalizacji ogólnospławnej z zanieczyszczonych powierzchni, w szczególności z powierzchni placów, parkingów, dróg, baz transportowych, lotnisk i innych zanieczyszczonych powierzchni. Pan Dyrektor podkreślił, że celem pośrednim jest budowa świadomości mieszkańców w zakresie gospodarowania wodami opadowymi i roztopowymi. Na podstawie charakteru użytkowego powierzchni nieruchomości, z której odprowadzane są ścieki opadowe i roztopowe do kanalizacji ogólnospławnej, wyodrębniła trzy grupy odbiorców :

grupa I - odbiorcy usług odprowadzających ścieki opadowe i roztopowe z powierzchni zanieczyszczonej o trwałej nawierzchni (w tym drogi i parkingi), należących do nieruchomości o przeznaczeniu mieszkalnym,
grupa II - odbiorcy usług odprowadzających ścieki opadowe i roztopowe z powierzchni zanieczyszczonej o trwałej nawierzchni (w tym drogi i parkingi), należących do nieruchomości o przeznaczeniu sakralnym, miejskich jednostek organizacyjnych, jednostek sfery budżetowej, organizacji społecznych i innych podmiotów niewymienionych w innych grupach taryfowych,

grupa III - odbiorcy usług odprowadzających ścieki opadowe i roztopowe z powierzchni zanieczyszczonej o trwałej nawierzchni (w tym drogi i parkingi), należących do nieruchomości o przeznaczeniu przemysłowym, handlowym, usługowym, składowym, baz transportowych oraz portów i lotnisk.

Za odebrane za pośrednictwem kanalizacji ścieki opadowe i roztopowe, przedsiębiorstwo stosuje cenę – kwoty za 1 m³ ścieków opadowych i roztopowych, a odbiorca dokonuje zapłaty za te ścieki na warunkach określonych w umowie. W rozliczeniach z odbiorcami usług Spółka AQUANET proponowała jednolitą cenę dla wszystkich grup taryfowych bez opłaty abonamentowej, tj. 5,20 zł netto za 1m³ odprowadzanych ścieków opadowych i roztopowych (dotychczasowa cena 5,00 zł netto za 1m³). Po analizie analogicznych opłat w innych miastach okazało się, że Poznań ma taryfę średnią – np. w Piasecznie wynosi ona 2,51 zł za 1m³, a w Sieradzu – 8,27 zł za 1m³.

Na zakończenie Pan Dyrektor W. Kalina podkreślił, że złożony wniosek spełnia wymogi ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków oraz rozporządzenia Ministra Budownictwa w sprawie określania taryf, wzoru wniosku o zatwierdzenie taryf oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków, a obecna taryfa obowiązuje do 31 marca b.r., przyjęcie przez Radę Miasta projektu uchwały jest uzasadnione i celowe.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP odczytał opinie merytorycznych komisji Rady Miasta n.t. przedstawionego projektu uchwały. (Załącznik Nr 22)

Pan radny Tomasz Lipiński poprosił o wyjaśnienie, dlaczego w prezentacji porównano Poznań z Piasecznem i Sieradzem, a nie np. z Krakowem, Warszawa czy Wrocławiem.

Pan Dyrektor Wiesław Kalina oznajmił, że podał najwyższą i najniższą opłatę, gdzie stosowana jest taryfa za odprowadzanie wód opadowych i roztopowych. Poinformował przy tym, że opłata w Koszalinie wynosi 2,76 zł, jednak nie wszystkie miasta stosują takie taryfy.

W imieniu Klubu Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej **Pan radny Tomasz Lewandowski** stwierdził, że jeżeli proponowana obecnie taryfa nie zostanie przez Radę Miasta uwzględniona bez szerszego uzasadnienia, a w szczególności bez wskazania, że wskazane we wniosku kalkulacje kosztów są błędnie obliczone, to podjęcie uchwały o nie przyjęciu tego wniosku taryfowego będzie nieskuteczne, a nowe taryfy wejdą w życie. W związku z tym radni, którzy zamierzają głosować przeciwko tej uchwale, powinni wcześniej wskazać, w którym miejscu wniosek został źle skalkulowany. Pana radny oznajmił także, że Klub Radnych SLD wstrzyma się od głosu podczas głosowania nad przyjęciem omawianego projektu uchwały, ponieważ zgodnie z ustawą dokonano podziału na poszczególne grupy taryfowe, jednak nie zróżnicowano taryf. Projekt uchwały zakłada jednakową stawkę dla wszystkich trzech grup, chociaż ścieki z nieruchomości mieszkaniowych nie są tak zanieczyszczone, jak w przypadku nieruchomości, gdzie prowadzona jest działalność gospodarcza. Na zakończenie wyraził przekonanie, że za rok we wniosku taryfowym pojawi się zróżnicowanie opłat, a mieszkańcy będą płacili znacznie mniej niż przedsiębiorcy.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP zwrócił uwagę, że w przypadku negatywnej opinii komisji n.t. projektu uchwały, celowym byłoby uzasadnienie takiego stanowiska komisji.

Pan radny Janusz Kapuściński poinformował, że na posiedzeniu komisji radni „naciskali” Aquanet, aby dokonano zróżnicowania opłat dla mieszkańców i przemysłu, ponieważ znacznie trudniejsze do oczyszczenia są ścieki przemysłowe niż komunalne, stąd negatywna opinia Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej.

Nie odnotowano dalszych zgłoszeń do dyskusji.

Głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały (PU 45/15) w sprawie zatwierdzenia taryf AQUANET S.A. za zbiorowe odprowadzanie ścieków opadowych i roztopowych za pośrednictwem kanalizacji ogólnospławnej na okres od 1 kwietnia 2015r. do 31 marca 2016 r. na terenie miasta Poznania :

Za – 14 , Przeciw – 12 , Wstrzym. się – 8

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 23

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta przez Radę Miasta Poznania.

(Załącznik Nr 24)

Punkt 7.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 34/15) w sprawie wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie statków lub innych obiektów pływających w 2015r. na obszarach wodnych miasta Poznania.

W imieniu Prezydenta Miasta Poznania projekt uchwały (Załącznik Nr 25) przedstawił **Pan Hieronim Węclewski – Dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Bezpieczeństwa**. Podkreślił, że zgodnie z art. 30 ust. 1 ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych statek lub inny obiekt pływający może być usunięty z obszaru wodnego, jeżeli nie ma możliwości zabezpieczenia go w inny sposób, w przypadku gdy prowadziła go osoba znajdująca się w stanie po użyciu alkoholu, środka działającego podobnie do alkoholu lub będąca pod wpływem środka odurzającego. Opłaty za usunięcie i przechowywanie statków i innych obiektów pływających z obszarów wodnych położonych na terenie miasta Poznania stanowią dochód własny powiatu. Podkreślił, że wysokość tych opłat ustala corocznie Rada Miasta Poznania w drodze uchwały, na podstawie art. 31 ust. 1 ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych. Stawki opłat ulegają corocznie zmianie na następny rok kalendarzowy, w stopniu odpowiadającym wskaźnikowi cen towarów i usług konsumpcyjnych, w okresie pierwszego półrocza roku, w którym stawki ulegają zmianie, w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego. Wysokość opłat za usunięcie i przechowanie została ustalona w wysokości maksymalnych stawek opłat wskazanych w obwieszczeniu Ministra Finansów z 7 sierpnia 2014r.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP odczytał opinie merytorycznych komisji Rady Miasta n.t. przedstawionego projektu uchwały. (Załącznik Nr 26)

Pan radny Artur Różański – Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów oraz Nadzoru Właścicielskiego poinformował, że w minionym roku z tytułu tej opłaty nie wpłynęły do budżetu Miasta żadne środki.

Pan radny Przemysław Alexandrowicz poprosił o wyjaśnienie zawartej w projekcie uchwały kategorii jednostki pływającej „statek”, gdyż wątpliwym wydaje się napotkanie takiej jednostki na jeziorach poznańskich.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP zadał pytanie, czy na terenie Poznania zarejestrowane są poduszkowce.

Pan Dyrektor Hieronim Węclewski wyjaśnił, że ujęta w projekcie uchwały kategoria „statek” to wszelkiego rodzaju obiekty pływające – jachty, żaglówki, poza wymienionym w projekcie sprzętem wodnym jak poduszkowce, skutery wodne czy rowery wodne. Oznajmił także, że nie posiada wiedzy n.t. rejestracji poduszkowców w Poznaniu. Podkreślił przy tym, że każdy ma prawo przyjechać do Poznania i zwodować na terenie miasta swój obiekt pływający. Według analizy Wydziału, największe niebezpieczeństwo zdarzenia, o którym mowa w projekcie uchwały istnieje na rzece Warcie – rzeką zawsze może przepłynąć obiekt spoza Poznania czy aglomeracji poznańskiej i jeżeli okaże się, że załoga będzie pod wpływem alkoholu, obiekt pływający musi zostać zabezpieczony i przechowany do czasu wyjaśnienia sprawy.

Pani radna Joanna Frankiewicz zwróciła uwagę na błędny zapis w §2 pkt 3 i poprosiła o jego korektę w formie autopoprawki.

Pan Dyrektor H. Węclewski w formie autopoprawki (Załącznik Nr 27) wprowadził zmianę zapisu w §2 pkt 2, gdzie omyłkowo powtórzony został zapis pkt 1, a w pkt 3 opuszczono literę „s” w wyrazie „statek”.

Nie odnotowano dalszych zgłoszeń do dyskusji.

Głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały (PU 34/15) w sprawie wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie statków lub innych obiektów pływających w 2015 r. na obszarach wodnych miasta Poznania:

Za – 27 , Przeciw – 0 , Wstrzym. się – 5

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 28

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta przez Radę Miasta Poznania.

(Załącznik Nr 29)

Punkt 8.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 47/15) w sprawie zasad i trybu udzielania dotacji celowych na likwidację źródeł niskiej emisji i zastąpienia ich źródłami proekologicznymi.

W imieniu Prezydenta Miasta Poznania projekt uchwały (Załącznik Nr 30) przedstawił **Pan Leszek Kurek – Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska**. Na wstępie wyjaśnił, że pojawiające się pojęcie KAWKA to parafraza, którą przyjął Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej do pewnej dyrektywy unijnej CAFE przyjętej w 2008r. W związku z tym w Polsce realizowany jest program wieloletni KAWKA. Program ten polega na tym, że Narodowy Fundusz przeznacza dotacje do 45% kosztów kwalifikowanych bez VAT-u, do tego proponuje się wsparcie środków pochodzących z budżetu Miasta w wysokości 30% kwoty dotacji, ponadto dotacje uzupełnia Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu, w wysokości 5%. Suma tych pozycji tworzy atrakcyjne warunki dla tych, którzy z różnych powodów pozostali przy starym sposobie zaopatrzenia w ciepło – koszty kwalifikowane, dotowane do 80% mogą być bardzo atrakcyjne, jeżeli będą skumulowane w neutralnym dla powstawania emisji centrum miasta.

Pan Dyrektor poinformował, że program zaplanowany jest na lata 2015-2018, ale dotacje objęte regulaminem będą dotyczyły lat 2015, 2016 i 2017. Przyczyną podjęcia działań w zakresie KAWKI to przede wszystkim stężenia 7-dobowe dla najdrobniejszych cząstek pyłów określonych jako PM 10, t.j. mniejszych niż 10 mikrometrów w 1 m^3 (określenie stężenia). Przyjęto także jeszcze bardziej rygorystyczne pojęcie, jak PM 2,5 (drobiny mniejsze niż 2,5 mikrometra), które są kluczowe dla zdrowia i życia ludzi. Inne stężenia w Poznaniu nie są przekraczane, ale dają pretekst do tego, aby pozyskać środki z Narodowego Funduszu na wsparcie mieszkańców i tych, którzy chcą modernizować źródła pozyskiwania ciepła. Podkreślił, że w Poznaniu na przestrzeni ostatnich 20-tu lat nastąpiła radykalna poprawa np. stężenia dwutlenku siarki. Przyczyny konieczności podjęcia działań wyłącznie zależą od spalania paliw stałych – np. spalanie drewna w kominkach przyczynia się do dwukrotnie większej emisji pyłów niż z węgla. Program daje możliwość tym mieszkańcom, którzy chcą przebudowywać swoje systemy. Problemy z emisją pyłów występują prawie wyłącznie w okresie sezonu grzewczego (od października do marca) i dotyczą sytuacji, gdy jest mała prędkość wiatru czy przy warunkach inwersji temperaturowej. Koncentracja przekroczeń to ściśle centrum Poznania. Pan Dyrektor L. Kurek podkreślił, że wszystkie obiekty miejskie (placówki oświatowe, instytucje miejskie) już dawno mają rozwiązany problem i nie opierają się na spalaniu paliw stałych. Problem dotyczy jedynie zasobu mieszkaniowego, gdzie nie udało się przerobić systemu na inny niż spalanie paliwa stałego. W 1995 roku 54% zaopatrzenia w ciepło pochodziło ze spalania paliw stałych, głównie węgla, a na koniec 2013r. ten poziom spadł do 14%. W 1995r. zaopatrzenie w ciepło z sieci ciepłowniczej i zasilenie oparte o gaz stanowiło około 43%, a obecnie sięga prawie 86%. Zobowiązania Miasta to normy unijne, prawo krajowe, programy ochrony powietrza przyjmowane przez Sejmik Województwa oraz programy ochrony środowiska dla miasta Poznania. Cele programu KAWKA to przede wszystkim poprawa jakości powietrza poprzez ograniczenie emisji zanieczyszczeń w kluczowych obszarach miasta, w szczególności pyłów drobnych. Ściśle centrum miasta ma gęstość emisji na poziomie 500 kg z każdego hektara, Wilda ma ładunek rzędu prawie 600 kg z każdego hektara, Łazarz to ponad 600 kg z hektara, ale Jeżyce, które wyglądały podobnie jeszcze kilka lat temu, obecnie mają gęstość emisji na poziomie 180-190 kg z hektara. Pan Dyrektor stwierdził, iż przy założeniu, że Miasto dysponuje relatywnie niewielką ilością środków i nie zna liczby chętnych wnioskodawców, w ubiegłym roku złożyło wnioszek w oparciu o wskazane trzy podobszary zaproponowane do wsparcia. Uznano, że koncentracja działań powinna opierać się o te obszary, które są przyczyną odczytów na urządzeniach pomiarowych. Jest to dokładnie zdiagnozowane, dlatego środki nie powinny być rozpraszane. W miarę potrzeb, w okolicach 2017r. przy kolejnych transzach środków z Narodowego Funduszu (450 mln zł na II fazę), Miasto będzie chciało

rozszerzyć działania, proponując inne podobszary. Narodowy Fundusz wymaga podania dokładnych danych adresowych, jednak Miasto Poznań zaproponowało rozwiązanie bazujące na doświadczeniu z lat 90-tych i uznane przez Ministra Środowiska jako wzorcowe w skali kraju, bardzo efektywne ekologicznie i ekonomicznie – uzależnione od koncentracji danego miejsca i określenia kwoty, za którą eliminowany jest określony ładunek zanieczyszczeń. Konstrukcja wniosku Miasta Poznania opierała się na określaniu obszarów A1, C1 i C6. Wypełnienie wniosku w terenie tych podobszarów będzie polegało na postępowaniu konkursowym ze złożonych wniosków, spośród tych chętnych, którzy będą przygotowani do wydatkowania w danym roku środków i których efektywność będzie jak największa. Pan Dyrektor L. Kurek podkreślił, że na podstawie upoważnień ustawowych proponuje się nie ograniczać podmiotów t.j. dotacja może być udzielana podmiotom niezaliczanych do sektora finansów publicznych – dla osób fizycznych, wspólnot mieszkaniowych, osób prawnych i przedsiębiorców. Proponuje się, aby kosztami kwalifikowanymi były : demontaż pieców/kotłów/palenisk na paliwo stałe, zakup i montaż nowego źródła ogrzewania, nie opartego o spalanie paliwa stałego, budowa lub modernizacja instalacji, konieczne prace budowlane związane z realizacją zadania, modernizacja systemu odprowadzania spalin niezbędnego, podłączenie do miejskiej sieci ciepłowniczej, zasilania gazowego lub energetycznego. Kosztem kwalifikowanym nie jest natomiast koszt wykonania dokumentacji projektowej, realizacje nie gwarantujące trwałego efektu ekologicznego, zewnętrzne sieci ciepłownicze, energetyczne i gazowe oraz urządzenia grzewcze, które nie są trwałym wyposażeniem (z wyłączeniem pieców akumulacyjnych). Koszty projektu ujęte w budżecie Miasta to w 2015r. kwota na same dotacje wynosi prawie 900 tys. zł, w 2016r. – 2.159 tys. zł (więcej osób i podmiotów będzie mogło przygotować się) i w 2017r. – 869 tys. zł. Łączna kwota blisko 4 mln zł może być istotnym elementem dla trzech wcześniej wymienionych obszarów, ale gdyby była ona rozproszona na terenie całego miasta, zatracono by jakikolwiek odczyt z urządzeń pomiarowych i efekt byłby niezauważalny. Z tej kwoty planuje się odzyskać dla budżetu Miasta prawie 2,5 mln zł poprzez dalsze przedkładanie dokumentów w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który rozlicza się z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska. Wysokość możliwej dotacji wynosi do 80% kosztów kwalifikowanych netto, jednak aby nie dopuścić do manipulacji i nadużyć, wprowadzono dodatkowe ograniczenia, t.j. nie byłoby to więcej niż 6 tys. zł dotacji na każdy lokal i nie więcej niż 80 zł/m² lokalu.

Pan Dyrektor poinformował również, że zgodnie z procedurą udzielania i rozliczania dotacji, zainteresowany składa wniosek o udzielenie dotacji, następuje ocena formalna, w tym również kontrola wniosku przez inspektora nadzoru budowlanego, czy dane w formularzy są zgodne ze stanem faktycznym. Stworzoną listę rankingową wniosków ocenia zespół/komisja powołana przez Prezydenta Miasta. Po zatwierdzeniu tej listy będą zatwierdzane umowy z beneficjentami końcowymi, którzy muszą się rozliczyć do 30 września danego roku. Musi być sprawdzone rozliczenie pod kątem rzeczywistego wykonania, sprawdzone też zostaną dokumenty finansowe, a dokumenty rozliczeniowe zostaną przekazane do Wojewódzkiego Funduszu i Narodowego Funduszu. Proponuje się, aby tworzenie listy rankingowej odbywało się według liczby punktów, co sprawdziło się w latach 90-tych. Liczba punktów będzie decydowała o tym, które zadania są najcenniejsze. Dla określenia wskaźnika efektywności, ilość wyeliminowanego paliwa stałego liczona w kg, w skali roku będzie odniesiona do dotacji w tys. zł. Będzie wówczas znana odpowiedź – jaka będzie redukcja paliwa stałego w danym obiekcie za każdy 1.000 zł. Celowe jest działanie tam, gdzie będą uzyskiwane większe redukcje za określoną ilość środków. Do tego proponuje się dodać niewielkie, korygujące wskaźniki – rodzaj zmiany ogrzewania, ilość planowanych do likwidacji pieców/kotłów/palenisk na paliwo stałe oraz

ilość lokali kwalifikowanych do planowanego ogrzewania. Wymogiem formalnym jest także i to, że nie można było wspierać takich wniosków, których efektywność będzie mniejsza niż 0,18 kg było na każdy m² lokalu.

Pan Dyrektor L. Kurek poinformował, że do projektu uchwały dołączono w załączniku granice obszarów bilansowych, w kolejnych załącznikach – wzory wniosków dla przedsiębiorców oraz dla nie przedsiębiorców. Podkreślił, że przedsiębiorcy muszą spełniać warunki pomocy de minimis, nie ma możliwości wspierania tych, którzy w ciągu 3-ech lat skorzystali lub skorzystają z pomocy np. w postaci umorzenia podatków, na kwotę rzędu 200 tys. euro. W kolejnych załącznikach zawarto wzór umowy oraz formularze rozliczeniowe.

Poprosił o uwzględnienie w projekcie uchwały autopoprawki korygującej zapis §16 oraz w uwagach umieszczonych na końcu załącznika nr 5 i 6 sformułowanie „Złożenie niniejszego wniosku ...” zastępuje się słowami : „Złożenie niższego formularza rozliczenia...”.(Załącznik Nr 31)

Na zakończenie zaznaczył, że w ramach 3-letniego przedsięwzięcia planuje się zlikwidowanie co najmniej 1200 palenisk/pieców/kotłów węglowych, aby objęło to co najmniej 800 lokali mieszkalnych, i aby redukcja na terenie miasta obejmowała zmniejszenie ilości pyłów drobnych o 10 ton w skali roku. Podkreślił, że w jego przekonaniu jest to projekt bardzo wartościowy dla Poznania, jest też projektem wyważonym ekonomicznie.

Prezentacja towarzysząca wystąpieniu – Załącznik Nr 32

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP odczytał opinie merytorycznych komisji Rady Miasta n.t. przedstawionego projektu uchwały. (Załącznik Nr 33)

Pan radny Artur Różański stwierdził, że beneficjent programu KAWKA, który może odliczyć VAT, odliczy sobie 80% kosztów, natomiast beneficjent, który nie może odliczyć tego podatku, odliczą sobie jedynie 65% kosztów. Jeżeli ze względu na regulamin Narodowego Funduszu VAT nie może być kosztem kwalifikowanym, wystarczyłoby zróżnicować dofinansowanie – dla podmiotów mogących odliczyć VAT 65% dofinansowania i dla podmiotów nie mogących odliczyć VAT-u 80% dofinansowania. Druga wątpliwość Pana radnego odnosiła się do §20 t.j. kryteriów oceniania wniosków. W jego przekonaniu zawarty w nim wzór w sposób oczywisty faworyzuje duże podmioty, które składałyby wnioski na kilkadziesiąt punktów. Podkreślił, że w wielu kamienicach często zostały 1-2 mieszkania z piecami na paliwo stałe, których lokatorzy nie są zbyt zamożni, a którzy zostali „wycięci” z programu KAWKA. Jego zdaniem nie jest to sensowne z punktu widzenia społecznej polityki Miasta.

Pani Katarzyna Kretkowska – Wiceprzewodnicząca RMP zauważyła, że Stare Jeżyce, które także są śródmiejską, niezamożną dzielnicą starych kamienic, podobnie jak Łazarza, Wilda i Starówka, ale pozytywnie wyróżniają się na tle tych dzielnic. W związku z tym poprosiła o wyjaśnienie, z czego wynika taki stan rzeczy, czy były tam realizowane jakieś pozytywne programy przekształcania kotłowni węglowych na inne źródła energii i dlatego program KAWKA nie jest adresowany dla tej części miasta.

Pani radna Lidia Dudziak poprosiła o odpowiedź na pytanie, czy właściciele mieszkań, którzy przeprowadzili w bieżącym sezonie grzewczym zmianę systemu ogrzewania i mieszkają w rejonie, który objęty jest programem KAWKA, mogą starać się o zwrot kosztów.

Pan radny Janusz Kapuściński zwrócił uwagę, że od Jeziora Kierskiego poprzez Strzeszynek w kierunku miasta wiedzie klin zielony, który prowadzi do miasta powietrze bogate w tlen, dzięki czemu mieszkańcy Starego Rynku mogą nim oddychać. Tę sytuację wspomaga także Malta i kompleks leśny dochodzący do Warty. Zauważył także, że teren Wolnych Torów będzie intensywnie zurbanizowany co wiąże się z tym, że temperatura tych powierzchni zdecydowanie wzrośnie, co spowoduje tworzenie się kurtyn utrudniających poziomy spływ powietrza. W związku z tym zaapelował do wszystkich o ratowanie klina zieleni, który pozostał jeszcze na obszarze Sołacza. Dodał także, że w planie zagospodarowania Wolnych Torów należałoby wprowadzić jak najwięcej zieleni, która obniża temperaturę powietrza.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP poprosił o wyjaśnienie, czy koszty po stronie Miasta nie wyniosą 4 mln zł, ale 2 mln zł, ponieważ jakaś ich część zostanie zwrócona. De facto dla przeciętnego Kowalskiego nie będzie istotnym, w jakiej części dotacja dla niego będzie pochodziła z WFOŚiGW i z budżetu Miasta, ponieważ złoży on jeden wniosek o dofinansowanie. Potwierdził przy tym zdanie Pana radnego A. Różańskiego i nierównym traktowaniu, ponieważ bardzo często osoby fizyczne nie płacą podatku VAT. Poprosił przy tym o potwierdzenie, że przyjęcie omawianego projektu uchwały jest formą zachęty do likwidowania miejsc na paliwa stałe, a nie rodzajem przepisu, który uruchamiałby procedurę likwidacji takich miejsc. Jest to forma dobrowolnej decyzji właścicieli nieruchomości i zachęty do realizacji tego zadania. Zwrócił też uwagę, że w opisaną szczegółowo procedurze wstępnego opracowania wniosku zajmuje się tym bliżej nieokreślone miasto, które z powodów formalnych ma prawo odrzucić rozmaite wnioski. Skoro weryfikacją i tak ma się zająć specjalna komisja, dobrze byłoby, aby składający wniosek wiedział, gdzie następuje analiza zgodności formalnej i opracowania wstępnego wniosku.

Pan radny Artur Różański oznajmił, że złożył propozycję poprawki, która zmienia w §15 wysokość maksymalnego dofinansowania i różnicuje je dla podmiotów mogących odliczyć VAT i nie mogących odliczyć VAT-u. Ponadto w §20 zaproponował wykreślenie we wzorze w p. 4 liter D i E. (Załącznik Nr 34)

Prowadzący przerwał sesję i ogłosił przerwę „kawową”.

.....

Po przerwie sesję wznowił Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP.

Odpowiadając na postawione przez radnych pytania **Pan Leszek Kurek – Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska** wyjaśnił, że Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej rzeczywiście nie zwróci VAT-u. Wojewódzki i Narodowy Fundusz stawiają wymóg, że w ogólnym rozliczeniu rozliczają się z Miastem Poznań, a nie z poszczególnymi wnioskodawcami. Miasto jest głównym beneficjentem, na który składają się setki beneficjentów indywidualnych. Wojewódzki i Narodowy Fundusz nie kwalifikuje Miastu VAT-u. Wyraził obawę, że przyjęcie propozycji Pana radnego A. Różańskiego może oznaczać utratę całej dotacji. Pan Dyrektor dodał, że konstrukcja przyjęta przez Narodowy Fundusz, że liczy do wartości netto jest czysta, przejrzysta, klarowna i jednakowa dla całej Polski. Zwrócił się do radnych o odrzucenie tej poprawki, ponieważ

może okazać się, że po przedłożeniu rozliczeń, a więc w przyszłym roku, Miasto spotka się z odmową zwrotu dotacji. Pan Dyrektor L. Kurek potwierdził, że konstrukcja zawarta w projekcie uchwały rzeczywiście zmierza do stworzenia pewnego mechanizmu zachęty dobrowolnego wspierania, natomiast instrumenty ograniczenia wynikają z art. 96 prawa ochrony środowiska i takie kompetencje w Polsce ma wyłącznie sejmik wojewódzki. Zapis tego artykułu mówi o tym, że w przypadku przekroczenia standardów jakości powietrza, sejmik wojewódzki może wprowadzić ograniczenie stosowania niektórych rodzajów paliw na niektórych obszarach, a równocześnie ten sam sejmik wojewódzki przyjmuje program naprawczy. Polskie społeczeństwo jeszcze nie dojrzało do tego, aby na wzór londyński wprowadzono przymusowy zakaz spalania. W związku z tym planuje się, aby przez najbliższe lata tworzyć instrument zachęty i dobrowolnego wsparcia dla wnioskodawców. Odnosząc się do uwagi Pana Przewodniczącego G. Ganowicza poinformował, że w słowniczku umieszczono wyjaśnienie, że ilekroć w uchwale mowa jest o Mieście, należy to rozumieć jako Miasto Poznań. Zaznaczył również, że w projekcie uchwały umieszczono pojęcie „Miasto”, ponieważ to Miasto Poznań będzie zawierało umowę, a w Biuletynie Informacji Publicznej będzie informacją o miejscu i sposobie składania wniosku. Nawiązując do kwestii podatku VAT i uwag Pana radnego A. Różańskiego wyraził poważne obawy, czy przyjęcie tych uwag „nie wywróci do góry nogami całego projektu”, ponieważ Miasto nie uzyska zwrotu z tego tytułu. Zwrócił się także do Rady Miasta o odrzuceniu propozycji wykreślenia w §20 wskaźników D i E, ponieważ wskaźnik D jest wzorowany na rozwiązaniu Krakowa i doskonale się sprawdza. Jeżeli w kamienicy nie ma systemu tzw. rozprowadzenia ciepła po stronie niskiej, czyli w kilkudziesięciu mieszkaniach jest kilkadziesiąt pieców kaflowych, np. 30, to wówczas wniosek uzyskuje dodatkowych 30 punktów. Jeżeli natomiast w kamienicy jest wspólna kotłownia węglowa i w mieszkaniach są kaloryfery, czyli jest system po stronie niskiej zaopatrzenia w ciepło, to taka kotłownia dostanie tylko 1 punkt. Zdaniem Pana Dyrektora program wspiera pojedynczych mieszkańców, którzy mają większy problem i uzyskują więcej punktów. Punkty te są jedynie pewnym dodatkiem, kluczowym jest wskaźnik efektywności. Podobnie dotyczy to wskaźnika E. Odpowiadając na pytanie Pani K. Kretkowskiej poinformował, że w latach 90-tych przez ponad 10 lat, z pomota Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska na terenie całego miasta realizowany był program naprawy i likwidacji kotłowni węglowych, w wyniku czego zlikwidowano blisko 1000 takich obiektów. Minister Środowiska ocenił, że w Poznaniu najefektywniej wykonano pracę długoterminową i za te działania Miasto Poznań otrzymało tytuł Lidera Polskiej Ekologii w 2003 roku. Wzorcowa była także ocena Najwyższej Izby Kontroli, która zalecała rozwiązania właśnie o wskaźniki przyjęte w Poznaniu do zastosowania w innych województwach. Przy podobnym systemie punktacji Jeżyce były aktywne i była tam duża skala modernizacji. Wymogi Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska oraz wymogi racjonalnego postępowania stanowią, że jeżeli lokal lub budynek został zmodernizowany w latach wcześniejszych i obecnie nie kwalifikuje się do pomocy, to nie ma możliwości płacenia wstecz, za coś co zostało wykonane rok temu lub wcześniej. Podkreślił, że celem projektu jest uzyskanie redukcji emisji zanieczyszczeń i takie warunki narzuca Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. We wniosku mogą uczestniczyć te lokale, które będą chciały dobrowolnie przystąpić do programu, ale także te, które się kwalifikują, bo na moment składania wniosku są w nich czynne paleniska na paliwa stałe. Proporcjonalnie do tych lokali jest udzielane wsparcie. Podział na lata, aby można było rozliczać się z Wojewódzkim i Narodowym Funduszem, a z drugiej strony mieszkańcy mogliby przygotowywać wnioski w roku poprzednim, aby móc wystartować w konkursie w kolejnym roku. Właśnie dlatego celowo powiększono trzykrotnie pulę środków w roku 2016.

Popierając stanowisko Pana radnego A. Różańskiego **Pan radny Tomasz Lewandowski** stwierdził, że propozycje zawarte w projekcie uchwały oznaczają „pójściem na łatwiznę” w kwestii VAT-u. Podkreślił, że zgodnie z zasadą nr 7 Rozporządzenia Komisji Europejskiej 448 z 2004r. wprost wskazuje się, że w pewnych sytuacjach VAT może być wydatkiem kwalifikowanym : 1) gdy beneficjent ostateczny nie jest VAT-owcem i w ramach deklaracji VAT-7 nie może rozliczyć VAT-u wydatkowanego na projekt, 2) nawet gdy jest VAT-owcem, jest przedsiębiorcą, jeżeli nie ma w formule prawnej albo faktycznej rozliczenia tego VAT-u i jako beneficjent ostateczny ponosi ten koszt, w takich sytuacjach oczywiście VAT może być traktowany jako koszt kwalifikowany. W związku z zapisem przytoczonego Rozporządzenia instytucje zarządzające, także w Polsce, wprowadzają oświadczenia, w myśl których beneficjent deklaruje, czy jest VAT-owcem. Jeżeli nie jest VAT-owcem, sprawa jest oczywista, natomiast jeśli jest VAT-owcem to oświadczenie nr 2, czy ma możliwość – korzystając z narzędzi prawnych – rozliczenia VAT-u. Jeżeli nie ma takiej możliwości, to VAT jest traktowany jako wydatek kwalifikowany. Jeżeli w zapisach konkursowych Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska „poszli na łatwiznę” i wprost „na sztywno” wskazali, że VAT nie jest wydatkiem kwalifikowanym, czym szkodzi Skarbowi Państwa, i tam popełniono błąd, to Miasto Poznań nie musi tego błędu powielać. Bo jeżeli w całym projekcie jest wkład własny Miasta Poznań, bo kwota z Wojewódzkiego i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska nie pokrywa całości wydatków, to można uznać, że ta część to jest właśnie VAT. Dodał przy tym : „(...) Brakuje mi tutaj z Państwa strony jakby takiej woli troszeczki – mówiąc kolokwialnie – pokombinowania, jak zrobić, żeby osoba fizyczna nie prowadząca działalności gospodarczej miała takie same prawa, szanse do uzyskania tej dotacji, na tych samych warunkach jak przedsiębiorca. I to mnie trochę smuci.”

Pan radny Artur Różański wyjaśnił, że zgłoszona przez niego poprawka idzie w tę stronę, żeby dofinansować kwotę netto, ale w różnej wysokości. Stwierdził, że Pan Dyrektor L. Kurek nie polemizuje ze zgłoszoną dziś propozycją poprawki, ale wyraża obawy, że zwracanie VAT-u może spowodować zagrożenie dla dotacji. Pan radny podkreślił, że Pan Dyrektor nie poparł tych obaw żadnym argumentem. W związku z tym ustawienie poziomu dofinansowania na 80% dla podmiotów nie mogących odliczać VAT-u netto od kwoty netto i 65% dla podmiotów mogących odliczać VAT powoduje, że szanse są równe i nie stwarza to żadnego zagrożenia. Ponadto wyeliminowanie wskaźników D i E ze wzoru nie powoduje uprzywilejowania małych podmiotów, ono likwiduje nadmierne uprzywilejowanie dużych podmiotów. Jeżeli projekt uchwały nie zostanie zmieniony i zostanie przyjęty w proponowanej postaci, w roku 2015r. kwotę blisko 900 tys. zł otrzymają 2, 3 czy 4 duże podmioty. W związku z powyższym zaapelował do radnych o przyjęcie zgłoszonych poprawek, które jedynie wyrównają szanse.

Pan radny Marek Sternalski stwierdził, że radni powinni mieć możliwość podjęcia decyzji na podstawie faktów. W związku z tym należałoby teraz zwołać posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów i przedyskutować tę sprawę albo zaprzestać dyskusji i zdjąć ten punkt z porządku obrad.

Pan Maciej Wudarski – Zastępca Prezydenta Miasta Poznania poprosił Pana Dyrektora L. Kurka o wyjaśnienie radnym, jakie mogą być skutki przedłużenia procedury przyjęcia omawianego projektu uchwały. Opowiedział się za tym, aby wątpliwości, które pojawiły się podczas dzisiejszej sesji zostały precyzyjnie ustalone i wyjaśnione w ramach pracy Komisji Budżetu i Finansów.

Pan Dyrektor L. Kurek zaznaczył, że na wczorajszym posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów temat ten był omawiany. Odnosząc się natomiast do ryzyka, jakie są związane z nie przyjęciem dzisiaj omawianego projektu uchwały podkreślił, że Miastu zależy na terminach, ponieważ pula blisko 900 tys. zł do rozdysponowania w bieżącym roku musi być rozliczona przed rozpoczęciem sezonu grzewczego. Zaznaczył, że ogłoszenie naboru wniosków można będzie ogłosić dopiero po ukazaniu się uchwały Rady Miasta w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego (kolejnych kilka tygodni), następnie wnioskodawcom należałoby pozostawić rozsądny termin (około miesiąca) na wypełnienie i złożenie wniosków. Kolejną czynnością byłoby zweryfikowanie tych wniosków – jeżeli byłoby ich kilkaset, musiałyby być zapewniony czas na fizyczną weryfikację wniosków. Dopiero po wykonaniu tych wszystkich czynności byłoby możliwe zatwierdzenie listy rankingowej i przejście do podpisywania umowy oraz realizacji. Byłyby to terminy bliskie lipca i w terminie 2-3 miesięcznym musiałyby zakończyć się rozliczenia. Odłożenie procedowania o kolejny miesiąc spowodowałoby stworzenie mechanizmu niewykonalności w roku 2015. **Pan Dyrektor L. Kurek** zapewnił, że natychmiast po otrzymaniu informacji zwrotnej z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, podjęto działania na rzecz ułożenia regulaminu. Podkreślił, że podmiotem rozliczającym się z Wojewódzkim i Narodowym Funduszem jest Miasto Poznań, które nie będzie miało kosztów VAT-u kwalifikowanych. Dodał przy tym : „(...) Trudno, żebym ja polemizował z Narodowym Funduszem, który rozdziela te środki dla całego kraju, bo my jesteśmy tam zwykłym petentem. Nie jesteśmy partnerem do rozmów i dyskusji na jakich warunkach będą one udostępnione. Ja tu widzę te ryzyka, że jeżeli wprowadzimy tę poprawkę, będą problemy interpretacyjne i będzie problem z ewentualnym rozliczeniem potem całej dotacji. Z drugiej strony – jeżeli odłożymy obradowanie o kolejny miesiąc, to stworzymy warunki praktycznej nierealizowalności przez podmioty i wnioskodawców, bo damy im tak mało czasu, że będzie im to trudno zrealizować.”

Zdaniem **Pani radnej Małgorzaty Dudzic-Biskupskiej** największe wątpliwości dotyczą tego, że większa liczba przedsiębiorców będzie składała wnioski o dofinansowanie. W związku z tym zasugerowała, aby w ciągu najbliższego roku dokonano analizy proporcji ilości wniosków składanych przez przedsiębiorców i indywidualnych podmiotów, aby w bieżącym roku nie hamować zdobywania dofinansowania na rok bieżący czy ich nie utracić.

Pan radny Marek Sternalski, w imieniu Klubu radnych PO złożył wniosek o kilkanaście minut przerwy, aby w tym czasie mogło odbyć się spotkanie przewodniczących wszystkich Klubów Radnych z Prezydentem M. Wudarskim.

Pan Grzegorz Ganowicz - Przewodniczący RMP przerwał sesję i ogłosił przerwę.

.....

Po przerwie obrady wznowił Przewodniczący Rady Miasta Poznania.

Pan Maciej Wudarski – Zastępca Prezydenta Miasta Poznania oznajmił, że na spotkaniu z przedstawicielami wszystkich Klubów Radnych wypracowano porozumienie dot. dwóch korekt zapisów w projekcie uchwały, które w imieniu Prezydenta Miasta zostaną złożone w formie autopoprawki.

Pan Leszek Kurek – Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska wyjaśnił, że w ramach autopoprawki zaproponowano, aby w §15 zmienić brzmienie i doprecyzować do dwóch poziomów wielkości maksymalnej kwoty dofinansowania. W związku z tym §15 ust. 1 otrzymuje brzmienie: „Wysokość dotacji wynosić może maksymalnie do 80% kosztów kwalifikowanych, a dla przedsiębiorców do 65% kosztów kwalifikowanych, jednak nie więcej niż najniższa z pozycji : a) maksymalna wysokość dofinansowania 80 zł/m² lokalu, b) górny limit dofinansowania 6000 zł/lokal.” Podkreślił, że byłby to rozdział bez wnikania w kwestię VAT-u, co nie powinno komplikować i pogarszać efektu ekologicznego, ponieważ dla przedsiębiorców kwota wsparcia liczona procentowo byłaby niższa.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP zwrócił uwagę, że w przedstawionej autopoprawce chodzi o przedsiębiorców, którzy mogą odliczać VAT. Istnieje jednak grupa przedsiębiorców, zwłaszcza małych przedsiębiorców, którzy nie mogą odliczać VAT-u ze względu na zbyt niskie obroty. W takiej sytuacji zaproponowany zapis uniemożliwiłby objęcie ich dofinansowaniem.

Pan Dyrektor L. Kurek zaznaczył, że w takiej sytuacji pojawia się trudność – można operować pojęciem „przedsiębiorca”, ale jeżeli zostanie wprowadzone pojęcie „płatnika VAT-u”, to osoby fizyczne też mogą być płatnikami VAT-u i rodzi się z tego wielka komplikacja. W jego przekonaniu wypracowany consensus dotyczył podziału – przedsiębiorca i nie-przedsiębiorca, szczególnie, że w kontekście pomocy de minimis to przedsiębiorca składa komplet dokumentów i jest możliwa w miarę łatwa identyfikacja. Podkreślił jednak, że przedsiębiorca, który nie odlicza VAT-u będzie poszkodowany, ponieważ będzie mógł uzyskać tylko 65%.

Kontynuując prezentację autopoprawki poinformował, że w §20, ze wskaźników służących do wyliczenia liczby punktów kwalifikujących do listy rankingowej skreśla się p. 5), t.j. pozycję E – ilość lokali kwalifikowanych dla punktu adresowego o jednorodnym, większościowym rodzaju planowanego ogrzewania. Pozostaje natomiast punkt D – liczba pieców, palenisk, które dla danego punktu adresowego ulegałyby likwidacji. Ust. 4 otrzymuje następujące brzmienie : „Liczba punktów na liście rankingowej ustalana jest według wzoru : LP + Wef + C + D”, w załączniku nr 4, w §5 ust. 1 wzoru umowy dotacyjnej wprowadza się dodatkowe sformułowanie po słowach „... kwalifikowanych netto” o brzmieniu: „65% kosztów kwalifikowanych netto.” (Załącznik Nr 35)

Pan radny Wojciech Kręglewski stwierdził, że nie może zgodzić się z propozycjami uzgodnionymi na spotkaniu przedstawicieli Klubów, gdyż w ramach zabiegu o tzw. sprawiedliwość społeczną, zaproponowane rozwiązanie pogarsza warunki dla przedsiębiorców. Zaznaczył, że problem zmiany i ewentualnego dofinansowania sposobu ogrzewania w wielu przypadkach jest niezbyt atrakcyjnym rozwiązaniem, gdyż najistotniejszym kosztem ogrzewania jest koszt nośnika. Wielu mieszkańców pytanych o ideę zmiany sposobu ogrzewania stwierdziło, że ze względu na wyższy koszt ogrzewania gazem, przeszli na tańsze opalanie węglem. Zdaniem Pana radnego nie można obecnie tworzyć programu, który już w zanadrzu dyskryminuje najbardziej mobilną grupę, jaką są przedsiębiorcy. Program ten przede wszystkim adresowany jest do przedsiębiorców, którzy dzięki temu programowi będą rozwiązywać problem nie tylko jednego gospodarstwa domowego, ale całej inwestycji czy całego obiektu mieszkalnego. Wobec tego, żeby było sprawiedliwie, nagle obniżenie dotacji dla przedsiębiorcy, bo może on sobie odliczyć VAT, jest zdaniem Pana radnego nieporozumieniem. Podkreślił, że w jego przekonaniu radni nie powinni modyfikować propozycji na etapie dyskusji, na poziomie Radym, skoro na przygotowanie tego programu była wystarczająca ilość czasu i urzędnicy przygotowali

określoną propozycję. Na zakończenie oznajmił, że opowiada się za przyjęciem projektu uchwały w wersji zaprezentowanej przez Dyrektora L. Kurka.

Pan radny Tomasz Lewandowski stwierdził, że obecnie, po przedstawieniu autopoprawki, nie ma już projektu uchwały w pierwotnej wersji. Projekt ten, w intencji Wydziału, miał jeden podstawowy cel – wprowadzenie skutecznego narzędzia, które ograniczy emisję niekorzystnych substancji. Radni jednak muszą patrzeć na ten problem szerzej i muszą brać też pod uwagę sytuację mieszkańców, zwłaszcza osób starszych, dla których uciążliwością jest wnoszenie węgla na któreś piętro kamienicy. Obecnie nie ma narzędzi, aby takim ludziom pomóc – nie jest w stanie zamienić im mieszkania, nie może przyznać im specjalnego dodatku mieszkaniowego z uwagi za nadmetraż. Mieszkańców tych nie stać także na zmianę sposobu ogrzewania. W związku z tym podczas dyskusji nad programem pojawił się aspekt sytuacji takich ludzi. Odnosząc się do wypowiedzi Pana radnego W. Kręglewskiego stwierdził, że omawiany program nie jest kierowany przede wszystkim do przedsiębiorców. Zwrócił też uwagę na motywację, jaką kierują się przedsiębiorcy i osoby fizyczne. Przedsiębiorca, który kupuje kamienicę lub ma w niej duże udziały, będzie zainteresowany zmianą sposobu ogrzewania głównie dlatego, aby podwyższyć komfort zamieszkania. Ludzie, których stać na zakupienie mieszkania o podwyższonym standardzie w kamienicy po renowacji, nie będą zastanawiali się nad tym, czy droższym jest węgiel czy gaz służący ogrzewaniu, nie będą jednak zainteresowani „bieganiem co rano po wiaderko z węglem”. Pan radny T. Lewandowski oznajmił, że chętniej wesprze motywację osoby fizycznej, która często jest w sytuacji bez wyjścia i chce sobie poprawić byt niż motywację zasadzającą się na chęci maksymalizacji dochodu przedsiębiorcy. Na zakończenie przypomniał, że proponował wprowadzenie prostego podziału na osoby prowadzące działalność gospodarczą i osoby nie prowadzące takiej działalności. Aby jednak tego nie komplikować i nie doprowadzić do sytuacji, że ubiegający się o dotację nie zdążą złożyć wniosków, zaproponował przyjęcie projektu uchwały wraz z autopoprawkami. Jeżeli okaże się, że 80% kwot wykorzystają przedsiębiorcy, to w imieniu Klubu Radnych SLD zaapelował o to, aby o tym nie zapomnieć i w stosownej uchwale na rok przyszły przyjęto odwrotną formułę i preferencje dla osób fizycznych.

Pan radny Artur Różański wyjaśnił, że w swojej poprawce zaproponował podział na podmioty mogące odliczyć VAT i nie mogące odliczyć VAT-u. Zgodził się przy tym ze zdaniem Pana Dyrektora L. Kurka, że podział na przedsiębiorców i nie-przedsiębiorców jest czytelniejszy. Odnosząc się do wypowiedzi Pana radnego W. Kręglewskiego zauważył, że w przypadku przedsiębiorców mogących odliczyć VAT nie pogarsza, ale wyrównuje szanse na uzyskanie dofinansowanie z osobami fizycznymi. Pogarsza to jednak sytuację przedsiębiorców nie mogących odliczyć VAT-u, jednak w większości przypadków prowadzenie działalności nie podlegającej „oVATowaniu” jest wyborem, gdyż „nie ma zakazu wejścia w VAT”. Brak możliwości odliczania VAT-u wiąże się z tym, że przedsiębiorca ma możliwość nie obciążania VAT-em ceny usług. Na zakończenie oznajmił, że w związku z wprowadzeniem autopoprawek, wycofuje swoją poprawkę.

Pan radny Łukasz Miśka zgłosił wątpliwość związaną z definicją przedsiębiorcy i inną kwotą dotacji, ponieważ pytaniem pozostaje – jak będą traktowane osoby fizyczne, które prowadzą jednoosobową działalność gospodarczą zarejestrowaną we własnym mieszkaniu. Poprosił o wyjaśnienie, czy takie osoby będą musiały składać dodatkowe oświadczenie, że nie jest to miejsce wykonywania działalności gospodarczej. Jeżeli ci przedsiębiorcy otrzymywaliby mniejszą dotację, oznaczałoby to wprowadzenie dodatkowego zamętu oraz

mocne skomplikowanie całego systemu. W związku z tym Pan radny oznajmił, że nie jest przekonany o słuszności wprowadzenia autopoprawek do projektu uchwały.

W opinii **Pana radnego Wojciecha Kręglewskiego** celem omawianego programu nie jest cel socjalny, ale obniżenie emisji środków szkodliwych. Dla indywidualnego użytkownika ten program nie jest atrakcyjny, ponieważ miałby on zainwestować swoje pieniądze, które w części mógłby odzyskać, ale wskutek tej inwestycji podniesie sobie koszty eksploatacji mieszkania, przechodząc na dużo droższe paliwo służące ogrzewaniu. Ten program będzie skuteczny tylko wtedy, kiedy przedsiębiorca lub właściciel kamienicy zdecyduje się na modernizację całego obiektu, aby poprawić standard tego obiektu. Podkreślił, że przedsiębiorca czy właściciel kamienicy, decyzję dot. inwestycji będzie podejmował z innych pobudek, niż czyni to użytkownik konkretnego mieszkania. W związku z tym, w przekonaniu Pana radnego, pozbawienie możliwości rozliczania VAT-u w ramach ulgi przedsiębiorcy jest działaniem szkodliwym dla tego programu i obniża jego skuteczność.

Pan radny Tomasz Lewandowski stwierdził, że Rada Miasta musi szeroko, wieloaspektowo i wielowariantowo patrzeć na podejmowane przez siebie decyzje, nie może też abstrahować od różnych innych argumentacji. Odnosząc się do wypowiedzi Pana radnego Ł. Mikuły zauważył, że prowadzenie sytuacji nie oznacza, że w każdej sytuacji będzie istniała możliwość odliczenia VAT-u. Wszystko będzie zależeć od tego, czy nieruchomość, w której będzie modyfikowany węzeł ciepłowniczy, jest wykorzystywana na prowadzenie działalności gospodarczej. Dotacja nie będzie niższa, jeżeli wniosek złoży osoba fizyczna, wymiana nie będzie związana z przedmiotem prowadzenia działalności, a lokal, w którym będzie ta wymiana nie jest wykorzystywany na prowadzenie tej działalności. Jeżeli poziom dotacji byłby równy, a dodatkowo przedsiębiorcy mogliby rozliczać VAT, można byłoby spodziewać się sztucznego, nagłego rozmnożenia przedsiębiorstw i sztucznego zawyżenia ilości wniosków składanych przez przedsiębiorców. Potwierdził także stwierdzenie Pana radnego A. Różańskiego, że poziom dofinansowania po autopoprawce jest taki sam. Przedsiębiorca odliczy VAT, a wydatek, który będzie musiał ponieść będzie na tym samym poziomie, jak osoby fizycznej, co jest sprawiedliwe.

Nawiązując do wypowiedzi Pana radnego W. Kręglewskiego, **Pan radny Adam Pawlik** stwierdził, że od polityki gminy zależy, na jakim poziomie dofinansowania chce grupować określone grupy społeczne. Jeśli polityką gminy jest to, aby osoby fizyczne otrzymywały wyższą dotację niż przedsiębiorcy „na VAT-ie”, nie jest to żadna dyskryminacja, ale efekt określonej polityki gminy. Podkreślił także, że prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą i nie będący VAT-owcem, nie wszystko kupuje na firmę. W związku z tym starając się o dotację w związku ze zmianą sposobu ogrzewania, taki przedsiębiorca może złożyć wniosek jako osoba fizyczna.

Pan radny Szymon Szynkowski vel Sęk oznajmił, że zupełnie nie przekonuje go proekologiczny cel projektu uchwały. Dla niego istotnym celem tej uchwały jest to, aby część osób, która posługuje się metodą grzewczą z XIX wieku, przeszła na metody grzewcze XXI wieku. Chodzi o to, aby osobom tym pomóc przekształcić ogrzewanie mieszkań na sposób cywilizowany, a dodatkową korzyścią, chociaż nie podstawowym celem, jest ograniczenie emisji substancji szkodliwych.

Pani radna Dominika Król nie zgadzając się z przedmówcą stwierdziła, że w omawianym programie najważniejszym celem jest ochrona środowiska. Chodzi w nim o to, aby cała

społeczność Poznania mogła oddychać świeżym powietrzem. Dodała przy tym, że zaostrzają się normy europejskie i krajowe, dlatego jeżeli w 2020r. Poznań w dalszym ciągu będzie emitował do atmosfery pyły w obecnych ilościach, Miasto będzie płaciło kary z tego tytułu.

Pan radny Wojciech Kręglewski podkreślił, że intencją twórców omawianego programu jest ochrona czystości powietrza, a nie socjalne działanie w celu wsparcia tych, którzy chcieliby zmodernizować źródło ogrzewania. Dla starszej osoby dźwigającej węgiel niewystarczającym jest argument, że Miasto o 80% obniży jej koszty założenia nowej instalacji, ponieważ dla takiej osoby istotnym problemem będzie podwyższona miesięczna opłata z tytułu innego źródła energii. Stwierdził przy tym : „(...) Więc nie patrzmy na tę babcię. Ja jestem gotów przystać na takie rozwiązanie, bo ja jestem w stanie przewidzieć, co będzie za dwa lata, czego Pan radny Szynkowski nie widzi. Poczekajmy, jak będzie funkcjonował przez dwa lata ten program wykastrowany w tej chwili przez Radę Miasta, w jaki sposób on się przełoży na listę tych, którzy będą aspirować do realizacji inwestycji w tym programie. Nie pogarszajmy warunków dla tych, którzy stanowią, jakby głównych odbiorców tego programu. Z punktu widzenia chociażby czystości powietrza istotne jest zlikwidowanie emisji dużego komina niż małego. I w tym kierunku powinniśmy te pieniądze kierować. Natomiast co innego jest, oczywiście, jeżeli będzie program, który będzie zmierzał do tego, żeby obniżyć koszty eksploatacji związane z ogrzewaniem dla ludzi biednych, to ja się podpisuję obiema rękami pod tym programem. Natomiast nie robimy takiej sytuacji , że program, który jest dedykowany na oczyszczanie powietrza, my robimy z tego program socjalny. To jest bez sensu.”

Pan radny Szymon Szynkowski vel Sęk oznajmił, że doskonale wie, jakie były intencje twórców programu. Podkreślił, że gdyby nie fakt, że może on przynieść inne korzystne skutki, byłby przeciwny temu programowi. Jego zdaniem kierowanie się tylko i wyłącznie argumentem obniżenia emisji substancji szkodliwych w sytuacji, w której taki program może wpłynąć na obniżenie tej emisji w sposób szczątkowy, jest nieporozumieniem. Jest to takie samo nieporozumienie, jak wiele innych nieporozumień ekologicznych, które funkcjonują w dzisiejszej rzeczywistości, i którymi z jednej strony są mamieni mieszkańcy, a z drugiej strony biznes robią na tym wielkie koncerny. Pan radny stwierdził, że ponieważ omawiany program daje szansę przynieść pozytywne skutki, które dostrzega w innych obszarach, dlatego jest skłonny rozważyć jego poparcie. W jego przekonaniu radnych powinno interesować to, jaki jest los mieszkańca w zakresie ogrzewania ciepłem metodami z XIX wieku, czy z XXI wieku, a nie to, czy obecnie wielki przedsiębiorca zdecyduje się wydać mniej na przekształcenie tego, co zapewne i tak by zrobił w dłuższym okresie czasu.

W nawiązaniu do wypowiedzi Pana radnego W. Kręglewskiego, **Pan radny Tomasz Lewandowski** zauważył, że wspomniana babcia nie będzie chciała zmienić ogrzewania węglowego na gaz, to nie złoży wniosku o dofinansowanie i większa pula środków pozostanie dla chętnych przedsiębiorców. Podkreślił przy tym, że uchwalając zasady naboru do poznańskich przedszkoli, żłobków czy szkół, Rada wprowadza pewne preferencje np. w zakresie zameldowania czy płacenia podatków w Poznaniu, mając na uwadze finanse Miasta. W jego przekonaniu radni powinni „myśleć szerzej”, gdyż w przeciwnym razie byłoby to nieodpowiedzialne. Na zakończenie oznajmił, że Klub Radnych SLD w głosowaniu udzieli poparcia projektowi uchwały z autopoprawkami, a po roku doświadczeń, analizie liczby osób fizycznych i liczby przedsiębiorców, którzy skorzystają z dofinansowania, będą sugerować ewentualne modyfikacje programu.

Pan Maciej Wudarski – Zastępca Prezydenta Miasta Poznania zwrócił uwagę, że program ochrony powietrza jest publicznie oczekiwany, media dyskutują na ten temat. Jego zdaniem prowadzona obecnie dyskusja przeszła z poziomu merytorycznego na poziom polityczny, chociaż istotną jest odpowiedź – czy i kogo wspomagać. Najważniejsze obecnie jest jednak przyjęcie programu i jego uruchomienie. W 2015r. Miasto ma do dyspozycji blisko 900 tys. zł ze wszystkich źródeł, a właściwe służby miejskie gotowe są nadzorować ten projekt w zakresie jego realizacji i kontroli. Zapewnił przy tym, że na bieżąco, w trakcie realizacji programu radni będą otrzymywać informacje w tej sprawie. Wyraził także obawy, że przedłużanie dyskusji w tej kwestii może spowodować, że zarówno służby prezydenckie, jak i Rada Miasta zostaną negatywnie ocenieni za to, że mieszkańcy oraz przedsiębiorcy będą mieli bardzo mało czasu na złożenie wniosków.

Pan radny Tomasz Lipiński zaproponował, aby wobec różnych głosów dot. autopoprawki, Prezydent Miasta wycofał tę autopoprawkę, a Pan radny A. Różański złożył swoją poprawkę. Radni w głosowaniu nad poprawką mogliby rozstrzygnąć, czy większość opowiada się za zwiększeniem pomocy dla osób fizycznych, czy też nie i dopiero później przegłosować cały projekt uchwały. W sytuacji wprowadzenia autopoprawki Prezydenta, radni nie mają możliwości takiego rozstrzygnięcia.

Pan radny Artur Różański zwrócił uwagę, że na wniosek Klubu Radnych PO ogłoszono przerwę w sesji, podczas której wypracowano określone rozwiązanie. Po tym ustaleniu dyskusja toczy się tylko z powodu tego, „(...) że jeden Klub wewnętrznie ma kłopot.”

Nie odnotowano dalszych zgłoszeń do dyskusji.

Głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały (PU 47/15) w sprawie zasad i trybu udzielania dotacji celowych na likwidację źródeł niskiej emisji i zastąpienia ich źródłami proekologicznymi wraz z autopoprawką :

Za – 27 , Przeciw – 2 , Wstrzym. się – 4

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 36

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta przez Radę Miasta Poznania.

(Załącznik Nr 37)

Punkt 8 A.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 50/15) w sprawie nadania imienia Przedszkolu nr 187 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1 w Poznaniu, os. Władysława Łokietka 104.

W imieniu Prezydenta Miasta Poznania projekt uchwały (Załącznik Nr 38) przedstawiła **Pani Hanna Janowicz reprezentująca Wydziału Oświaty**. Na wstępie wprowadziła autopoprawkę, polegającą na zmianie zapisy §1 na następujący : „Przedszkolu nr 187 wchodzącemu w skład Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 w Poznaniu nadaje się imię

Leśny Zakątek.” (Załącznik Nr 39) Poinformowała, że z wnioskiem o nadanie imienia przedszkola wystąpiła Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego, po zasięgnięciu opinii w tej kwestii wśród społeczności przedszkola. Nazwę „Leśny Zakątek” zaaprobowwała właściwa Rada Osiedla oraz Komisja Oświaty i Wychowania.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP poinformował, że Komisja Oświaty i Wychowania pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały. (Załącznik Nr 40)

Nie odnotowano zgłoszeń do dyskusji.

Głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały (PU 50/15) w sprawie nadania imienia Przedszkolu nr 187 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1 w Poznaniu, os. Władysława Łokietka 104 wraz z autopoprawką :

Za – 33 , Przeciw – 0 , Wstrzym. się – 0

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 41

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta przez Radę Miasta Poznania.

(Załącznik Nr 42)

Punkt 9.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 46/15) w sprawie przyjęcia do realizacji zadania Powiatu Szamotulskiego z zakresu wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej.

W imieniu Prezydenta Miasta Poznania projekt uchwały (Załącznik Nr 43) przedstawiła **Pani Elżbieta Dybowska – Zastępca Dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych**. Poprosiła radę Miasta o wyrażenie zgody na przyjęcie od Powiatu Szamotulskiego zadania z zakresu wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej, które polega na tym, że Miasto Poznań poprzez Centrum Wspierania Rodziny „Swoboda” będzie szkolić kandydatów na rodziny zastępcze dla Powiatu Szamotulskiego. Powiat Szamotulski zobowiązuje się do ponoszenia odpłatności – koszt szkolenia jednej osoby to 1.000 zł.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP odczytał opinie merytorycznych komisji Rady Miasta n.t. przedstawionego projektu uchwały. (Załącznik Nr 44)

Nie odnotowano zgłoszeń do dyskusji.

Głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały (PU 46/15) w sprawie przyjęcia do realizacji zadania Powiatu Szamotulskiego z zakresu wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej:

Za – 31 , Przeciw – 0 , Wstrzym. się – 0

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 45

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta przez Radę Miasta Poznania.

(Załącznik Nr 46)

Pan radny Krzysztof Skrzypinski poprosił o odnotowanie w protokole jego obecność podczas głosowania.

Punkt 10.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 48/15) zmieniająca uchwałę w sprawie Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Poznaniu na 2015 rok.

W imieniu Prezydenta Miasta Poznania projekt uchwały (Załącznik Nr 47) przedstawiła **Pani Elżbieta Dybowska – Zastępca Dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych**. Poinformował, że projekt ten jest konsekwencją uchwały w/s zmian w budżecie Miasta, przyjętej przez Radę Miasta w styczniu b.r. Przypomniała także, że w listopadzie 2014r. przyjęła Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Poznaniu na 2015 rok, wnioskując o zwiększenie proponowanej przez Prezydenta kwoty o 1 mln zł. Po sprawdzeniu możliwości finansowych Miasta okazało się, że na Program „narkotykowy” i „alkoholowy” można zwiększyć wydatki o kwotę 850 tys. zł. W związku z tym zaproponowano, aby wydatki na Miejski Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2015 rok zwiększyć o kwotę 774 tys. zł do łącznej kwoty 12.874 tys. zł, urealniając także załącznik do tego Programu, gdzie rozpisane są poszczególne zadania. Pani Dyrektor przypomniała również, że w uchwale podjętej w listopadzie 2014r. ze względu na brak środków trzeba było obniżyć plan wydatków dla poszczególnych zadań o około 5%. Kwota, o którą obecnie zwiększa się wydatki Programu, pozwala przywrócić poziom wydatków z 2014r.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP odczytał opinie merytorycznych komisji Rady Miasta n.t. przedstawionego projektu uchwały. (Załącznik Nr 48)

Pani radna Joanna Frankiewicz wyraziła zdziwienie, że Komisja Kultury Fizycznej i Turystyki nie otrzymała projektu uchwały do zaopiniowania, ponieważ ujęte w załączniku zadania dotyczą również POSiR-o uraz Wydziału Sportu.

Pani radna Lidia Dudziak poprosiła o wskazanie, jakie zmiany dot. sportu ujęte są w omawianym projekcie uchwały.

Pani Dyrektor E. Dybowska poinformowała, że w zadaniach w dot. sportu, wyrównano kwotę na naukę pływania, na zajęcia sportowe realizowane przez Wydział Sportu, do planu roku 2014, czyli do kwoty 2.200 tys. zł, zwiększając środki – w stosunku do pierwotnej kwoty – o 158.308 zł. Środki dla POSiR-u zwiększono do kwoty 133 tys. zł, również do poziomu planu z 2014r.

Nie odnotowano dalszych zgłoszeń do dyskusji.

Głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały (PU 48/15) zmieniająca uchwałę w sprawie Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Poznaniu na 2015 rok:

Za – 27 , Przeciw – 0 , Wstrzym. się – 2

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 49

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta przez Radę Miasta Poznania.

(Załącznik Nr 50)

Punkt 11.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 49/15) zmieniająca uchwałę w sprawie Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w Poznaniu na lata 2015-2017.

W imieniu Prezydenta Miasta Poznania projekt uchwały (Załącznik Nr 51) przedstawiła **Pani Elżbieta Dybowska – Zastępca Dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych**. Poinformowała, że wobec możliwości zwiększenia wydatków na trzyletni Program Przeciwdziałania Narkomanii proponuje się, aby na rok 2015 z wcześniej zgłoszonej kwoty 900 tys. zł, zaproponować wydatki w kwocie 976 tys. zł, co pozwala na powrót do planu z roku 2014.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP odczytał opinie merytorycznych komisji Rady Miasta n.t. przedstawionego projektu uchwały. (Załącznik Nr 52)

Nie odnotowano zgłoszeń do dyskusji.

Głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały (PU 49/15) zmieniająca uchwałę w sprawie Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w Poznaniu na lata 2015-2017 :

Za – 23 , Przeciw – 0 , Wstrzym. się – 1

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 53

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta przez Radę Miasta Poznania.

(Załącznik Nr 54)

Punkt 11 A.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 52/15) w sprawie w sprawie skargi P.R. na Prezydenta Miasta Poznania.

Projekt uchwały (Załącznik Nr 55) przedstawił Pan Tomasz Lewandowski – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej. Poinformował, że skarga P.R. na Prezydenta Miasta Poznania wpłynęła do Rady Miasta 4-go lutego b.r. Przedmiotem skargi jest zarzut nierozpatrzenia w pełni przez Prezydenta Miasta Poznania skargi Skarżącego z dnia 24 grudnia 2014 r. z uwagi na pominięcie części dotyczącej skargi na zachowanie pracownika ochrony w budynku Urzędu Miasta Poznania przy ul. 3 Maja 46 oraz zachowanie pracownicy Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej UMP. Są to dwie skargi, ale motywacja uznania przez Komisję skarg za zasadne jest tożsama. Podkreślił, że po wyjaśnieniach Prezydenta Miasta, na podstawie dokumentów Komisja stwierdziła, że w odpowiedzi na skargę P.R., Prezydent nie odniósł się do wszystkich wątków, m.in. do wątku skargi na pracowników Urzędu Miasta – pracowników ochrony i Wydziału, w związku z tym Prezydent nie odpowiedział w pełni na skargę. Prezydent wyjaśnił, że nie potraktował tego jako skargę, ale pewne stwierdzenia co do faktu. Członkowie Komisji oraz prawnicy Biura Rady uznali, że taka dowolność w zakresie traktowania pewnych zapisów w skardze jako stwierdzeń dot. stanu faktycznego, a nie skargi. Co do której Prezydent powinien się wypowiedzieć jest nieuzasadnione i wadliwe. W związku z tym Komisja uznała, że skargę P.R. na Prezydenta Miasta należy uznać za zasadną.

Pan Grzegorz Ganowicz – Przewodniczący RMP podkreślił, że uznanie przez Komisję skargi za zasadną nie rozstrzyga kwestii, czy pracownik ochrony lub pracownica Wydziału Gospodarki Komunalnej zachowali się właściwie czy nie, a jedynie fakt, że Prezydent w swoim rozstrzygnięciu nie odniósł się do tej sprawy.

Pan radny T. Lewandowski zaznaczył, że skarżący zapraszani na posiedzenia Komisji, na których rozpatrywane są ich skargi, informowani są o tym, że postępowanie skargowe jest dość sformalizowane i Komisja odnosi się wyłącznie do zarzutu sformułowanego w skardze. W omawianym przypadku zarzut dotyczy nie udzielenia odpowiedzi na skargę w określonym zakresie. Komisja nie wypowiedziała się co do treści tej skargi, ale faktu udzielenia lub nieudzielenia odpowiedzi.

Pan Przewodniczący G. Ganowicz podkreślił, że w merytorycznej części, skutkiem rozstrzygnięcia zawartego w uchwale może być jedynie prośba skierowana do Prezydenta o odniesienie się do kwestii, których nie uwzględnił w swojej wcześniejszej odpowiedzi.

Nie odnotowano dalszych zgłoszeń do dyskusji.

Głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały (PU 52/15) w sprawie w sprawie skargi P.R. na Prezydenta Miasta Poznania :

Za – 25 , Przeciw – 0 , Wstrzym. się – 1

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 56

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta przez Radę Miasta Poznania.

(Załącznik Nr 57)

Punkt 11 B.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 51/15) w sprawie w sprawie skargi W.R. na Prezydenta Miasta Poznania.

Projekt uchwały (Załącznik Nr 58) przedstawił **Pan Tomasz Lewandowski – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej**. Poinforował, że skarga W.R. na Prezydenta Miasta Poznania wpłynęła do Rady Miasta 29 stycznia 2015 r. Przedmiotem skargi jest zarzut niewłaściwego rozpatrzenia przez Prezydenta Miasta Poznania skargi Skarżącego 18 lipca 2014 r. na funkcjonowanie Urzędu Miasta Poznania. Korespondencja odbywała się między Skarżącym a Wydziałem Finansowym i dotyczyła m.in. sposobu naliczenia podatku. Skarżący dwukrotnie jeszcze zwracał się do Urzędu Miasta z prośbą o udzielenie mu odpowiedzi dot. pozostałych kwestii, poza sposobem naliczenia podatku. Ostatecznie otrzymał on odpowiedź od Skarbnika Miasta, że wszystkie kwestie, które miały być objęte odpowiedzią na skargę zostały już wyjaśnione, a skarga nie została uwzględniona. W związku z tym Skarżący zwrócił się do Rady Miasta wskazując, że w żadnej odpowiedzi Prezydent nie udzielił odpowiedzi na wszystkie wątpliwości i skargi poruszane w jego piśmie. Po analizie korespondencji dostarczonej przez Prezydenta Miasta Komisja podzieliła wątpliwości i zarzut Skarżącego. Ponadto późniejsze wyjaśnienia Prezydenta Miasta były wysyłane do Skarżącego już po terminie przewidzianym w Kodeksie postępowania administracyjnego (miesięczny termin na udzielenie odpowiedzi). W związku z tym Komisja uznała skargę za zasadną z rekomendacją skierowaną do Prezydenta Miasta i urzędników miejskich, aby w swoich odpowiedziach na skargi odnosili się do wszystkich aspektów poruszanych w treści kierowanych do nich pism.

Nie odnotowano zgłoszeń do dyskusji.

Głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały (PU 51/15) w sprawie w sprawie skargi W.R. na Prezydenta Miasta Poznania :

Za – 28 , Przeciw – 0 , Wstrzym. się – 3

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 59

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta przez Radę Miasta Poznania.

(Załącznik Nr 60)

Punkt 11 C.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 53/15) w sprawie skargi M.K. na Dyrektora Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu.

Projekt uchwały (Załącznik Nr 61) przedstawił **Pan Antoni Szczuciński – Przewodniczący Komisji Kultury i Nauki**. Poinformował, że do Komisji wpłynęła skarga

pana M.K. na Dyrektora Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu. Skarga dotyczy bezprawnego – zdaniem zainteresowanego – ograniczenia korzystania z komputera oraz ładowania telefonów komórkowych na terenie Biblioteki. Komisja w obecności Pani Dyrektora Biblioteki oraz Skarżącego rozpoznała ten problem i stwierdziła, że takie ograniczenie czasu korzystania z komputerów występuje, ponieważ jest określone wyraźnym zapisem w Regulaminie biblioteki, który to Regulamin podpisuje każdy z czytelników zapisując się do Biblioteki. Wyjaśniono także, że zmniejszono czas użytkowania komputerów z trzech do dwóch godzin przez każdą osobę, ze względu na liczbę chętnych do korzystania z tego sprzętu i chęć umożliwienia korzystania z komputerów możliwie wielu czytelnikom. Wydzielono też 8 stanowisk komputerowych dla tych, którzy bez limitu czasowego korzystają z komputerów pisząc prace, robiąc kwerendy biblioteczne, czy inne długotrwałe czynności związane wprost z użytkowaniem Biblioteki. Ponadto od czasu ustanowienia Regulaminu Biblioteki istnieje w nim zakaz ładowania telefonów komórkowych przez czytelników na terenie Biblioteki. W związku z powyższym Komisja uznała zarzuty zawarte w skardze za bezzasadne, ponieważ każdy przystępujący do funkcjonowania w Bibliotece jako czytelnik, zapoznaje się z Regulaminem i jest świadom ograniczeń wynikających z funkcjonowania Biblioteki.

Nie odnotowano zgłoszeń do dyskusji.

Głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały (PU 53/15) w sprawie skargi M.K. na Dyrektora Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu :

Za – 31 , Przeciw – 0 , Wstrzym. się – 0

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 62

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta przez Radę Miasta Poznania.

(Załącznik Nr 63)

Punkt 11 D.

Przedmiot : Projekt uchwały (PU 54/15) w sprawie skargi I.R. na Dyrektora Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu.

Projekt uchwały (Załącznik Nr 64) przedstawił **Pan Antoni Szczuciński – Przewodniczący Komisji Kultury i Nauki**. Oznajmił, że skarga Pani I.R. na Dyrektora Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu dotyczy braku odpowiedzi Dyrektora Biblioteki na pismo Skarżącej z 1-go września 2014r. Komisja wysłuchując informacji Pani Dyrektora Biblioteki stwierdziła, że skarga jest zasadna. W związku z błędem w zakwalifikowaniu skargi przekazanej drogą e-mailową, odpowiedzi nie udzielono. Udzielono jej dopiero po rozpoznaniu sprawy przez Komisję Kultury i Nauki, w związku z tym skargę Pani I.R. uznano za zasadną.

Nie odnotowano zgłoszeń do dyskusji.

Głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały (PU 54/15) w sprawie skargi I.R. na Dyrektora Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu :

Za – 31 , Przeciw – 0 , Wstrzym. się – 0

Wyniki głosowania – Załącznik Nr 65

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta przez Radę Miasta Poznania.

(Załącznik Nr 66)

Punkt 12.

Przedmiot : Informacja o pracach Prezydenta Miasta Poznania.

Pan Mariusz Wiśniewski – Zastępca Prezydenta Miasta Poznania przedstawił obszernie fragmenty „Informacji Prezydenta Miasta Poznania o ważniejszych bieżących sprawach i zamierzeniach dotyczących Miasta oraz o podjętych pracach w okresie od ostatniej sesji zwyczajnej Rady – 10 lutego 2015r.” (Załącznik Nr 67)

Oznajmił, że obecnie przygotowywany jest audyt wewnętrzny Urzędu Miasta, prowadzone są zadania audytowe związane z obsługą finansową i rozliczenia środków finansowych przekazywanych do miejskich jednostek organizacyjnych. Istotną informacją jest kwestia weryfikacji zamówień publicznych w miejskich jednostkach organizacyjnych. Biuro Audytu Wewnętrznego i Kontroli prowadzi także audyt doradczy w zakresie kontroli Straży Miejskiej w wymiarze strukturalno-organizacyjnym oraz audyt zatrudnienia w Zarządzie Transportu Miejskiego.

W zakresie Biura Koordynacji Projektów i Rewitalizacji Miasta prowadzone są działania obejmujące przygotowanie koncepcji dla rozwiązań funkcjonalno-technicznych projektów węzłów drogowych w ciągu DK 92 (węzeł Koszalińska, węzeł Wola), działania dotyczące przygotowania koncepcji projektu tramwaju na Naramowice, przygotowano fiszki informacyjne w zakresie rozdysponowania projektów na dofinansowanie, w nowej perspektywie unijnej, w zakresie transportu publicznego, trwają prace związane z wdrożeniem projektu „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu”, przygotowywany jest projekt termorenowacji obiektów użyteczności publicznej (obiekty szkolne), na które Miasto uzyskało środki z funduszy norweskich, podejmowane są działania wspierające inicjatywę z zakresie Otwartej Strefy Kultury na terenie Łazarza. Miejski Konserwator Zabytków prowadzi działania w zakresie modernizacji ptaszarni w Starym ZOO. W zakresie Biura Obsługi Inwestorów miała miejsce wizyta inwestora zagranicznego z branży usług outsourcingowych z Niemiec – inwestor szuka lokalizacji dla centrum rozwoju oprogramowania. Przedstawiono ofertę i potencjał Miasta, przeprowadzono spotkania i wizyty w firmach funkcjonujących w Poznaniu. Biuro Obsługi Inwestorów uczestniczyło w spotkaniach Brytyjskiej Izby Gospodarczej oraz w spotkaniach organizowanych w ramach ekspozycji organizowanych przez to Biuro we Wrocławiu. Pan Wiceprezydent M. Wiśniewski poinformował, że uczestniczył w spotkaniu z dyrekcją prywatnej szkoły, która prowadzi zajęcia dla obcokrajowców. Jest to jeden z istotnych elementów z punktu widzenia oceny Miasta jako partnera inwestycji zagranicznych – Miasto chce pomóc w rozwoju przestrzeni dla tej szkoły. Pan Prezydent M. Wiśniewski poinformował, że przedstawiciele władz Miasta na bieżąco uczestniczą we wszystkich

uroczystościach upamiętniających różne ważne wydarzenia, rocznice – m.in. 73. rocznicy Akcji Bollwerk, obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Biuro Promocji Miasta podejmowało działania związane z oznakowaniem inwestycji miejskich, w rejonie Kaponiery i Dworca Głównego – jest to kontynuacja działań, w których uczestniczy również Plastyk Miejski, prowadzono bieżące prace przy ujednolicaniu systemu identyfikacji wizualnej Miasta, prowadzono także koordynację kampanii promocyjnej Gali KSW oraz działania związane z promocją turystyki we współpracy z PLOT, trwają też przygotowania do akcji Poznań Za Pół Ceny. Aktualnie trwają prace koncepcyjne nad tegoroczną edycją biegu „Wings for Life”.

Pan Mariusz Wiśniewski – Zastępca Prezydenta Miasta Poznania poinformował, że w związku z nową ustawą Prawo o aktach stanu cywilnego, Urząd Stanu Cywilnego podejmuje działania, które mają na celu odpowiednie wdrożenie czynności związanych z wydawaniem różnego rodzaju dokumentów.

W zakresie Wydziału Działalności Gospodarczej, obecnie trwa nabór wniosków do udziału w XII edycji Konkursu o tytuł Poznańskiego Lidera Przedsiębiorczości. Głównym celem Konkursu jest pomaganie wyróżniającym się przedsiębiorstwom zaliczanym do sektora MSP w budowaniu trwałej pozycji na rynku, poprzez stwarzanie możliwości prezentowania ich oferty szerokiemu gronu partnerów i potencjalnych klientów oraz promocja i upowszechnianie przykładów udanych wdrożeń innowacyjnych. Trwają prace przygotowawcze do V edycji Dni Przedsiębiorczości Poznań (DPP), które odbędą się 21-22 kwietnia 2015r. W zakresie Wydziału Gospodarki Komunalnej - 20 lutego b.r. odbyła się gala wręczenia nagród w konkursie na gadżet dla kampanii edukacyjnej „Odzyskaj. Korzystaj”, związanej z promocją systemu gospodarki odpadami dla Miasta Poznania, ponadto wyłożono do publicznego wglądu projekt aktualizacji „Założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla obszaru miasta Poznania (od 23.02 do 16.03. b.r.). W zakresie zakupu energii elektrycznej dla grupy zakupowej Miasta Poznania obejmującej szereg jednostek związanych z Miastem i osiem gmin ościennych (łącznie 3710 punktów poboru), przygotowano zmiany w umowie z ENEA S.A. polegające na dodaniu nowych oraz usunięciu likwidowanych punktów poboru energii. Pan Prezydent podał także informacje dot. wysokości wpływów dla Miasta z tytułu sprzedaży nieruchomości miejskich w trybie przetargowym oraz bezprzetargowym, z tytułu sprzedaży mieszkań komunalnych, a także opłat z tytułu użytkowania wieczystego.

Wydział Ochrony Środowiska wydał 73 wnioski o wydanie zezwolenia na usunięcie drzew i krzewów oraz 2 wnioski o zmianę udzielonego wcześniej zezwolenia. Przeprowadził także wizje lokalne w zakresie przeprowadzonych postępowań administracyjnych – ponad 110 wizji związanych z wycinką drzew czy nasadzeń rekompensacyjnych.

Wydział Organizacyjny prowadził bieżącą pracę Prezydenta, zajmował się przygotowywaniem projektów uchwał Rady Miasta, które zostały przyjęte do realizacji. W zakresie Wydziału Oświaty 10 lutego 2015 roku Zarządzeniem Prezydenta Miasta Poznania w sprawie rozstrzygnięcia otwartego konkursu ofert na wsparcie realizacji zadań Miasta Poznania w obszarze nauki, szkolnictwa wyższego, edukacji, oświaty i wychowania w 2015 roku, dotacje otrzymało 16 beneficjentów, łączna kwota dotacji wyniosła 270 000 zł. 16 lutego b.r. w Ogrodzie Jordanowskim nr 2 zorganizowana została konferencja prasowa w sprawie przedłużenia dostępności „Orlików” w ciągu roku. Podkreślił również, że w materiale przekazanym radnym drogą elektroniczną zawarto wykaz przedszkoli, szkół oraz zespołów szkół, w których będą przeprowadzane konkursy na stanowiska dyrektorów tych placówek.

W zakresie Wydziału Rozwoju Miasta kontynuowane są działania związane z Akademickim Poznaniem, podjęła pracę Kapituła związana z nagrodą za wyróżniającą się pracę magisterską i doktorską. Prowadzone są przygotowania do opracowania analizy potrzeb mieszkaniowych przy udziale poznańskich uczelni, GUS-u oraz zainteresowanych radnych. Wyniki tej analizy pozwoliłyby na opracowanie kierunków polityki mieszkaniowej, aby można było przygotować Politykę mieszkaniową Miasta Poznania, która w kolejnym roku byłaby przyjęta przez Radę Miasta.

Wydział Sportu w czasie ferii był zaangażowany w „Akcję Zima” – w tym zakresie przygotował bogatą ofertę zajęć dla dzieci i młodzieży pozostałych w mieście podczas ferii zimowych. Wydział Spraw Obywatelskich prowadził bieżący nadzór nad działalnością stowarzyszeń, prowadził też działania związane z powszechnym obowiązkiem obrony.

Wydział Transportu i Zieleni prowadzi obecnie projekt „Badanie powiązań funkcjonalno-przestrzennych w zakresie parkingów dla obszaru Aglomeracji Poznańskiej – w okresie 5-27 lutego 2015r. przeprowadzony został I etap konsultacji społecznych dla tego projektu. 29 stycznia 2015r. Wydział podpisał umowę o dofinansowanie projektu „Przebudowa ulic: Marcelińskiej, Wałbrzyskiej i Ptasiej w Poznaniu” ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. 13 lutego 2015r. do Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju złożony został wniosek o przyznanie dotacji ze środków rezerwy subwencji ogólnej budżetu państwa na 2015 rok na realizację zadania „Budowa węzła drogowego Dębiec”. Wnioskowana wartość dotacji wynosi 14,1 mln. W okresie od ostatniej sesji do Wydziału Urbanistyki i Architektury wpłynęło 2060 spraw dot. poszczególnych rodzajów decyzji administracyjnych. Jednym z ważniejszych zadań jest uruchomienie i przygotowanie konkursu na zagospodarowanie Wolnych Torów.

W zakresie Wydziału Wspierania Jednostek Pomocniczych kluczową sprawą są obecnie przygotowania do wyborów do rad osiedli – od 9 do 20 lutego b.r. pracownicy Wydziału przyjmowali i weryfikowali zgłoszenia kandydatów dla radnych osiedlowych – 1171 osób.

Wydział Zamówień i Obsługi Urzędu współuczestniczył w organizacji obchodów 70. rocznicy zakończenia okupacji niemieckiej i walk o Poznań na Cytadeli, prowadził też inne działania związane z obsługą zamówień publicznych dla Urzędu Miasta i jednostek miejskich. Miejska Pracownia Urbanistyczna przeprowadziła konsultacje społeczne dla kilku projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, m.in. „Strefa przemysłowa przy ulicy Bałtyckiej” w Poznaniu - II etap, czy projekt planu „W rejonie ulicy Deszczowej” w Poznaniu – II etap. Aktualnie wyłożone są do publicznego wglądu projekty miejscowych planów dla terenów w rejonie ulic Iwonickiej i Krynickiej oraz dla terenów w rejonie ulic Koszalińskiej i Hezjoda.

W zakresie Zarządu Dróg Miejskich zawarto umowę na rozbudowę ul. Morasko polegającą na budowie chodnika od przepustu do zjazdu na posesję nr 64 – etap I. Prowadzony jest też nadzór eksploatacyjny i utrzymanie sieci i urządzeń miejskiej kanalizacji deszczowej na terenie Poznania (wyboru oferty najkorzystniejszej dokonano dla rejonu C).

W zakresie Zarządu Transportu Miejskiego zakończyła się wymiana starych oraz montaż nowych biletomatów. Pasażerowie mogą już korzystać z sieci 57 nowoczesnych automatów biletowych, które doładowują kartę PEKA i sprzedają jednorazowe bilety papierowe. Docelowo (do 31 marca br.) sieć biletomatów, których operatorem jest Mennica Polska, będzie obejmować 70 lokalizacji. Nowe lokalizacje są wyznaczone wzdłuż zmodernizowanych tras tramwajowych (Franowo, Junikowo oraz przedłużenie

PST do Dworca Zachodniego). Rozpoczęły się też testy Wirtualnego Monitora – jest to narzędzie systemu PEKA, dostępne na stronie internetowej www.peka.poznan.pl/vm, dzięki któremu można uzyskać informację kiedy z danego przystanku odjedzie autobus/tramwaj. Wirtualny Monitor, wskazując rzeczywisty, a nie rozkładowy czas przybycia pojazdu na przystanek, wykorzystuje dane przesyłane przez nowoczesne komputery pokładowe zamontowane w ponad 700 pojazdach, wyposażone w moduł GPS. ZTM rozpoczął procedurę mającą wyłonić operatora Poznańskiego Roweru Miejskiego. W tym roku zamierzamy uruchomić kolejnych 14 stacji (to oznaczałoby udostępnienie dla użytkowników 352 rowerów w 30 stacjach). Ich lokalizacje zostaną wytypowane po ustaleniu możliwości technicznych i funkcjonalnych oraz po przeprowadzeniu konsultacji społecznych.

Zarząd Zieleni Miejskiej wykonał typowe prace porządkowe z zakresu konserwacji i utrzymania zieleni na pow. 422,62 ha (40 parków, Cmentarz Zasłużonych Wielkopolan, 115 zielenców), polegające głównie na utrzymaniu porządku i zimowym utrzymaniu alejek, kontynuował też spotkania z Radami Osiedli, dotyczące szczegółowego zakresu prac w 2015 roku, które zostały ujęte w budżecie Miasta.

Pan radny Tomasz Lewandowski zwrócił się z prośbą, aby przy organizowaniu przygotowania analizy dot. potrzeb mieszkaniowych, rozważono sugestie zlecenia tego „z wolnej ręki”. Wyraził obawy, że jeżeli będzie to realizowane w trybie konkursowym, przetargowym, gdzie decydującą będzie cena, powstanie materiał, z którego Rada w ogóle nie skorzysta. W jego przekonaniu warto byłoby pozyskać do stworzenia takiej analizy pracowników Akademii Ekonomicznej (m.in. zespół Pana prof. Gawrona) czy innych poznańskich uczelni, niż bliżej nikomu nieznaną „firmę Krzak ze Śląska, która nam za 5 tys. zł przygotuje wyciąg danych z GIS0u i jakieś swoje złote myśli.”

Pan Mariusz Wiśniewski – Zastępca Prezydenta Miasta Poznania oznajmił, że zawiązane zostanie konsorcjum uczelni Uniwersytet Ekonomiczny, UAM oraz GUS, a podjęcie działania zostaną potraktowane jako prace badawcze, naukowe. Dzięki temu będzie można przygotować rzetelną analizę potrzeb mieszkaniowych, w cały proces będą mogli być zaangażowani radni oraz urzędnicy. W związku z tym będzie można liczyć na to, że praca od strony merytorycznej będzie odpowiadać oczekiwaniom Miasta i zostanie wykorzystana przy tworzeniu Polityki mieszkaniowej Miasta Poznania.

Punkt 13.

Przedmiot : Interpelacje i zapytania.

Pan radny Adam Pawlik wygłosił interpelację w/s inwestycji w postaci budynku wielorodzinnego przy ul. Morzyczkańskiej – poprosił o szeroką analizę prawną opisanego w interpelacji przypadku. (Załącznik Nr 68)

Pani radna Joanna Frankiewicz wyraziła przekonanie, że Prezydent Miasta podpisując odpowiedzi na interpelacje radnych identyfikuje się z treścią zawartą w tych odpowiedziach. Oznajmiła przy tym, że na złożone wcześniej interpelacje otrzymała jedynie cząstkowe, absolutnie niesatysfakcjonujące odpowiedzi, albo – mimo upływu 21

dni – nie otrzymała odpowiedzi w ogóle, ani też informacji o przyczynie zwłoki. Pani radna odczytała także treść swojej interpelacji w sprawie map powodziowych. (Załącznik Nr 69)

Pan radny Tomasz Kayser przedstawił swoją interpelację w sprawie polityki Prezydenta Miasta dot. budowania metropolii Poznań. (Załącznik Nr 70)

Pani Katarzyna Kretkowska – Wiceprzewodnicząca RMP odczytała następujące interpelacje : 1 – dot. odmowy podania numeru telefonu służbowego dyrektora ZTM, (Załącznik Nr 71) 2 – dot. skandalicznej odpowiedzi na interpelację w sprawie stanu chodnika przy ul. Ułańskiej, (Załącznik Nr 72) 3 – dot. braku nasadzeń drzew na Jeźyczach. (Załącznik Nr 73)

Pan radny Janusz Kapuściński nawiązał do interpelacji z 12 grudnia 2014 roku, którą skierował do Zarządu Transportu Miejskiego po posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej i Polityki Mieszkaniowej, w której zawarł pytanie – ile pieniędzy odzyskało Miasto od osób jeżdżących bez biletu w 2013r. i w latach ubiegłych. Prosił również o podanie całkowitego kosztu windykacji, liczby kancelarii komorniczych obsługujących ZTM. W odpowiedzi podano kwoty 6.500 tys. zł oraz 5.500 tys. zł. Pan radny uzyskał też informację, że ZTM obsługują dwie kancelarie komornicze i jedna kancelaria adwokacka. Po zestawieniu kwot Pan radny obliczył, że Miasto odzyskuje tylko 1 mln zł, a głównym beneficjentem są windykatorzy. Z danych budżetowych o windykacji wynika, że w 2012r. kwota z kar to 6.200 tys. zł, a koszty windykacyjne bez wynagrodzeń komorników i adwokatów to kwota 2.689 tys. zł. W roku 2013 jest to kwota 6.570 tys. zł i 2.694 tys. zł kosztów windykacji. W roku 2014 wpływy z kar wyniosły 7.454 tys. zł, a koszty windykacyjne – 4.200 tys. zł. W związku z powyższym Pan radny ponownie zwrócił się do Zarządu Transportu Miejskiego z prośbą o podanie wszystkich kosztów związanych z wpływami dot. kar za jazdę bez biletu oraz szczegółowe wyszczególnienie kosztów windykacji. Zaapelował przy tym, aby kancelarie prawnicze czy komornicze obsługujące ZTM były wylaniwane w drodze konkursu. Pan radny poprosił o pisemną odpowiedź w tej sprawie, która byłaby asygnowana przez Prezydenta Miasta.

Do protokołu złożono także następujące interpelacje :

1. Pani radnej Ewy Jemielity dot. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Dla ulicy zbiorczej pomiędzy ulicami : Jasielską i Karola Kurpińskiego.” (Załącznik Nr 74)
2. Pana radnego Tomasza Wierzbickiego w/s środków na prace remontowe dróg w planie wydatków Zarządu Dróg Miejskich. (Załącznik Nr 75)
3. Pana radnego Szymona Szynkowskiego vel Sęk w/s realizacji inwestycji budowy trasy tramwajowej na Franowo oraz jej rozliczenia. (Załącznik Nr 76)
4. Pana radnego Szymona Szynkowskiego vel Sęk w/s realizacji inwestycji przebudowa Ronda kaponiera. (Załącznik Nr 77)
5. Pana radnego Szymona Szynkowskiego vel Sęk w/s nadzoru nad funkcjonowaniem spółki Remondis-Sanitech. (Załącznik Nr 78)
6. Pana radnego Szymona Szynkowskiego vel Sęk w/s realizacji inwestycji budowy zajezdni tramwajowej na Franowie oraz rozliczeń z podwykonawcami tej inwestycji. (Załącznik Nr 79)
7. Pana radnego Szymona Szynkowskiego vel Sęk w/s możliwości ustawienia słupków uniemożliwiających nieprawidłowe parkowanie przy przedszkolu przy ul. Św. Czesława. (Załącznik Nr 80)

8. Pana radnego Szymona Szynkowskiego vel Sęk w/s możliwości poprawienia stanu ul. Drewlańskiej. (Załącznik Nr 81)
9. Pana radnego Mateusza Rozniarka w/s organizacji pracy osób informujących o zmianach ruchu komunikacji miejskiej. (Załącznik Nr 82)
10. Pana radnego Mateusza Rozniarka w/s zbiorników przeciwpożarowych na terenie miasta Poznania. (Załącznik Nr 83)
11. Pani radnej Klaudii Strzeleckiej w/s współpracy Miasta z Agencją Nieruchomości Rolnej dot. przekazywania działek-nieużytków Miastu. (Załącznik Nr 84)
12. Pana Michała Grzesia – Wiceprzewodniczącego RMP dot. zanieczyszczenia Antoninka śmieciami. (Załącznik Nr 85)
13. Pana Michała Grzesia – Wiceprzewodniczącego RMP dot. gigantycznej ilości samochodów służbowych w Aquanecie. (Załącznik Nr 86)
14. Pana Michała Grzesia – Wiceprzewodniczącego RMP dot. zlecenia przez firmę Aquanet prac remontowych firmom zewnętrznym. (Załącznik Nr 87)
15. Pana radnego Krzysztofa Skrzypńskiego w/s polityki czynszowej Miasta Poznania w stosunku do lokali użytkowych stanowiących własność gminy. (Załącznik Nr 88)
16. Pana Michała Grzesia – Wiceprzewodniczącego RMP dot. parku przy ul. Kutnowskiej. (Załącznik Nr 89)
17. Pana radnego Łukasza Mikuły w/s miejsc parkingowych dla mieszkańców w Strefie Płatnego Parkowania. (Załącznik Nr 90)
18. Pana radnego Łukasza Mikuły w/s udostępnienia miejskich nieruchomości pod inwestycje mieszkaniowe w rejonie os. Bolesława Śmiałego. (Załącznik Nr 91)
19. Pana radnego Grzegorza Jury w/s zwiększenia bezpieczeństwa na przystankach autobusowych wzdłuż ulicy Piłsudskiego. (Załącznik Nr 92)
20. Pani radnej Małgorzaty Woźniak w/s poprawy stanu terenów zielonych. (Załącznik Nr 93)
21. Pani radnej Małgorzaty Woźniak w/s rozmieszczenia biletomatów. (Załącznik Nr 94)
22. Pani radnej Małgorzaty Woźniak w/s pomieszczeń dla rodziców i dzieci w urzędach miejskich. (Załącznik Nr 95)
23. Pana radnego Marka Sternalskiego w/s braku porządku w Antoninku. (Załącznik Nr 96)
24. Pana radnego Marka Sternalskiego w/s braku porządku na Chartowie. (Załącznik Nr 97)
25. Pani radnej Dominiki Król dot. ochrony ptaków w mieście. (Załącznik Nr 98)
26. Pani radnej Lidii Dudziak dot. utworzenia przychodni dla bezdomnych mieszkańców. (Załącznik Nr 99)
27. Pani radnej Lidii Dudziak dot. wykupu mieszkania przy ul. Nowowiejskiego 14a/10 w Poznaniu. (Załącznik Nr 100)
28. Pani radnej Lidii Dudziak dot. sprawy mieszkaniowej Pani A.G. (Załącznik Nr 101)
29. Pani radnej Lidii Dudziak dot. rozjeżdżania alejek w Parku Kasprowicza. (Załącznik Nr 102)
30. Pani radnej Lidii Dudziak dot. zatrudnienia radców prawnych i kancelarii prawnych przez ZTM. (Załącznik Nr 103)
31. Pana radnego Adama Pawlika w/s zagospodarowania terenów "Wolnych Torów" w Poznaniu. (Załącznik Nr 104)

Z a p y t a n i a

Pan radny Zbyszko Górny stwierdził, że nowy Zarząd Miasta Poznania działa już od trzech miesięcy. W związku z tym poprosił o informację – kiedy Zarząd Miasta wypracuje wspólne stanowisko w/s budowy III ramy. Jego zdaniem nie może być tak, że Prezydent Miasta w licznych wywiadach i na spotkaniach stanowczo stwierdza, że szansa na powstanie III ramy jest de facto zerowa, natomiast jego zastępcy – Pan Jakub Jędrzejewski i Maciej Wudarski w odpowiedziach na interpelacje uporczywie twierdzą, że II rama będzie sukcesywnie budowana w ramach posiadanych przez Miasto środków. Pan radny poprosił o jednoznaczną odpowiedź na pytanie – czy będzie budowany najdroższy, południowy odcinek III ramy na terenie Starołęki i Dębca, ponieważ od tego zależy, czy będą realizowane liczne inwestycje lokalne.

Pan radny Tomasz Lipiński przypomniał, że na jednej z ostatnich sesji poprzedniej kadencji zaprezentowano radnym PEKE - jej zalety i wady. Jednym z problemów było to, że pojazdy łączą się z bazą danych w przestarzałej technologii GPRS, w związku z czym między doładowaniem t-portmonetki przez internet, a jej faktycznym doładowaniem muszą upłynąć dwie godziny, aby każdy pojazd mógł się z bazą połączyć i pobrać nową bazę danych. Pan radny podkreślił, że prawie każdy pojazd komunikacji miejskiej w Poznaniu ma Hot-spoty INEI, które łączą się z Internetem dużo szybciej niż GPRS. W związku z tym zadał pytanie - czy nie można by tego połączyć i korzystając z łącz INEI połączyć PEKE, aby między doładowaniem t-portmonetki, a możliwością korzystania z niej mijał czas krótszy niż dwie godziny. Pan radny zwrócił też uwagę, że w trakcie pożaru Mostu Łazienkowskiego w Warszawie, tamtejszy ZDM uświadomił sobie, że infrastruktura, która przebiega pod mostem, czyli głównie kable telekomunikacyjne, nie są zinwentaryzowane, w związku z czym miastu uciekają spore dochody z tytułu wykorzystania powierzchni mostu. W związku z tym Pan radny zadał pytanie – czy poznański ZDM ma zinwentaryzowaną tego rodzaju infrastrukturę i czy Miasto pobiera jakieś wynagrodzenie od firm informatycznych, których okablowanie zlokalizowane jest na gruntach miejskich.

Pan radny Łukasz Mikula poprosił o pisemne odpowiedzi na następujące pytania : 1) na jakim etapie jest obecnie projekt przebudowy ul. Kolejowej, czy przy robieniu projektu zostały uwzględnione wytyczne konserwatora zabytków, czy będzie dopuszczone rozwiązanie dot. likwidacji kostki brukowej i zastąpienie jej asfaltem, czy też Miejski Konserwator Zabytków będzie wnioskowała o jej zatrzymanie; 2) czy ZDM mógłby wykonać odcinek 50 m chodnika na działce miejskiej, na narożniku ul. Arciszewskiego i Pałacza (skrót między ul. Pałacza, Arciszewskiego stanowiący dojście do przystanku autobusowego przy bloku nr 35 na ul. Arciszewskiego). W przekonaniu Pana radnego nie jest to inwestycja, które potrzebuje szczególnego projektu, ani która jest szczególnie kosztowna. Jest natomiast potrzebna z funkcjonalnego punktu widzenia, aby zapewnić ciągłość połączenia pieszego między przystankiem od ul. Arciszewskiego i ul. Pałacza; 3) przy ul. Matejki 7, obok LO nr 2 na sąsiedniej nieruchomości „wyrosła” na granicy działki dość wysoka dwukondygnacyjna ściana przylegająca bezpośrednio do łącznika między budynkiem szkoły a salą gimnastyczną. Pan radny poprosił o wyjaśnienie, jakie decyzje administracyjne Wydział Urbanistyki wydawał dla tej działki, czy jest to legalna budowa, i czy szkoła była informowana o tych procedurach; 4) czy istnieją sposoby na wyegzekwowanie porządku na obszarze skweru na narożniku Dąbrowskiego i Roosevelta – jest to teren zielony częściowo ogrodzony, ale bardzo zaniedbany, zdewastowany; 5) czy rozważana jest zmiana organizacji miejsc parkingowych na ul. Szymańskiego, w okolicy placu Wiosny Ludów, pomiędzy ul. Wysoką, a ul. Kryświczka, aby ułatwić

ruch samochodowy i przede wszystkim przejście dla pieszych, którzy przechodzą między ul. Wysoką od ul. Piekary do ul. Półwiejskiej

Pan Michał Grześ – Wiceprzewodniczący RMP zadał następujące pytania : 1) czy zalepianie dziur w ulicach osiedlowych powstałych po zimie rzeczywiście mają finansować rady osiedli z funduszy tzw. wskazanych, czy też powinny być one likwidowane za środki, które są przeznaczone na ten cel w Zarządzie Dróg Miejskich; 2) kiedy zostanie zakończony całkowity remont ulicy Ostrowskiej; 3) czy normalną jest sytuacja, że doładowanie karty PEKA spowodowało utracenie przywileju przesiadki; 4) dlaczego przy kasowaniu PEKI w tramwaju, na każdym czytniku pojawiał się komunikat „nie wybrałeś trasy” i z czego wynika taki komunikat, skoro trawaj jedzie jedną trasą; 5) z porozumień transportowych międzygminnych wynika, że za bilety komunikacji miejskiej w tych gminach pieniądze pobiera ZTM, a tego czego nie pobierze, to dopłaca gmina. Pan radny uzyskał informację, że w tych gminach są jakieś firmy kontrolujące bilety i robią to całkowicie na swoje konto, nie przekazując żadnych środków na rzecz Miasta Poznania. Jedyne są zobowiązane do jakiegoś sprawozdania dla ZTM-u, chociaż nikt nie zweryfikuje takich sprawozdań, ponieważ kwoty kart wpływają bezpośrednio na konta tych firm. Zdaniem Pana M. Grzesia odpowiedź na jego wcześniejszą interpelację w tej sprawie niczego nie wyjaśnia, w związku z tym zwrócił się do Prezydenta Miasta o wyjaśnienie tej sprawy.

Pan radny Artur Różański zadał pytanie, czy Prezydent Miasta przewiduje jakieś prace zmierzające do poprawy bezpieczeństwa na skrzyżowaniu ulic Mieszka i Hercena, gdzie przynajmniej raz w miesiącu dochodzi do zdarzenia drogowego z powodu słabo oznakowanego przejścia dla pieszych. Pan radny poprosił też o odpowiedź – skąd wzięła się wojskowa nomenklatura przy powoływaniu Oficera Rowerowego (inicjatywa Prezydenta Miasta, o której radni nie zostali poinformowani), na jakim stanowisku zatrudniono i w jakim trybie zatrudniono Oficera Rowerowego. Pan radny poprosił o pisemne odpowiedzi na postawione pytania.

Pani Katarzyna Kretkowska – Wiceprzewodnicząca RMP zadała pytanie, czy istniałaby możliwość postawienia przynajmniej jednego kontenera na śmieci nad Wartą, na odcinku od Katedry po most Królowej Jadwigi, chociaż w odpowiedzi na interpelację poinformowano, że Zarząd Dróg Miejskich nie jest gospodarzem tego terenu. Pani K. Kretkowska poprosiła także o odpowiedź – czy wiosną istniałaby możliwość ustawienia na terenie miasta koszy na śmieci zgodnie z faktycznym na nie zapotrzebowaniem. Zwróciła też uwagę, że są problemy przy wydawaniu identyfikatorów przez ZDM na Strefę Płatnego Parkowania w kontekście nowych dowodów osobistych, w których nie ma adresu stałego zameldowania. W związku z aktualnymi doniesieniami prasowymi poprosiła o wyjaśnienie – czy ZDM potrzebuje aż 2-3 dni, aby sprawdzić co wynika z numeru PESEL wnioskującego o identyfikator i czy mieszkaniec musi dwukrotnie pojawiać się w ZDM, aby uzyskać ten identyfikator.

Pan radny Przemysław Alexandrowicz poinformował, że na ostatniej sesji zadał pytanie dot. braku wsparcia ze strony Miasta dla organizatorów konkursu „Złota Żaba” i „Złota Żabka”, jednak uzyskana w tej sprawie odpowiedź praktycznie nie wyjaśnia wątpliwości Pana radnego. W związku z tym poprosił o odpowiedź na konkretne pytania : jakie dwie inne oferty otrzymały wyższą punktację, jakich podmiotów, z jakim doświadczeniem, ile lat działających w dziedzinie edukacyjnej, dla ilu młodych ludzi te przedsięwzięcia, które

wygrały, były przeznaczone i jakiego rodzaju przedsięwzięcia zostały lepiej ocenione przez komisję konkursową. Pan radny poprosił o pisemną odpowiedź na postawione pytania.

Pytania Pana radnego Adama Pawlika : 1) w budżecie Miasta Poznania na rok 2015 znalazły się środki na makietę Miasta - jaki jest stan prac nad realizacją tego zadania, czy przystąpiono już do jego realizacji, co miałoby zostać wykonane w ramach tej kwoty w roku bieżącym i ewentualnie w latach przyszłych; 2) czy istniałaby możliwość realizacji postulatu mieszkańców dot. przycięcia gałęzi na drzewie rosnącym w pasie drogowym ul. Styczyńskiego na wysokości posesji nr 12; 3) czy Prezydent Miasta mógłby zintensyfikować prace prowadzące do realizacji projektu RoweLove Rataje. Podkreślił, że na przedłużeniu ul. Chyżańskiej „ma przebiegać odcinek E i F alei realizowanej w ramach tego projektu RoweLove Rataje. Obecnie na tę działkę wysypywana jest ziemia przewożona przez ciężarówki z wykopu pod fundamenty bloku budowanego przy ul. Morzyczańskiej. Zaapelował przy tym, aby właściwe służby miejskie dopilnowały usunięcia tej ziemi przez inwestora.

Pan radny Tomasz Kayser poprosił o pisemne wyjaśnienie, czy doszło już do spotkania Prezydenta Miasta z grupą AMAZON i jakimi ustaleniami się zakończyło, a jeżeli nie, to na kiedy wyznaczono termin takiego spotkania. Pan radny poprosił również o przedstawienie na piśmie zaakceptowanego przez Prezydenta Miasta harmonogramu realizacji inwestycji o wartości powyżej 1 mln złotych, które zgodnie z przyjętym przez Radę Miasta Poznania budżetem mają być zakończone, kontynuowane lub rozpoczęte w 2015 roku.

Pani Urszula Mańkowska – Wiceprzewodnicząca RMP zadała pytanie, czy można byłoby opracować procedurę, która umożliwiałaby czasowe udostępnienie zamiennych miejsc parkingowych na terenie Strefy Płatnego Parkowania, jeżeli prowadzone inwestycje czy remonty uniemożliwiają wjazd na teren np. parkingu służbowego. Pani radna zadała także pytanie – czy odbyła się kontrola nadzoru budowlanego parkingów przy ul. Saperskiej i czy mogłaby otrzymać wnioski pokontrolne w tej sprawie.

Pani radna Joanna Frankiewicz poprosiła o wyjaśnienie kwestii budowy zespołu szkolno-przedszkolnego w północnej części Poznania. W poprzedniej kadencji Rady Miasta prowadzone były intensywne rozmowy z Uniwersytetem im. A. Mickiewicza. W związku z tym zapytała, czy te rozmowy są kontynuowane i jaki jest ich efekt. Pani radna poruszyła także problem watahy kilkunastu dzików grasującej na Umultowie, które podkupują ogrodzenia, wchodzą na posesje i nie boją się ludzi. W związku z tym zaapelowała o podjęcie szerzej zakrojonej akcji (np. wywożenie zwierząt lub kontrolowany odstrzał dzików), ponieważ na obszarze Umultowa jest to obecnie palący problem. Pani radna poprosiła o pisemne odpowiedzi na postawione pytania.

Pan radny Michał Boruckowski zadał pytanie uzupełniające dotyczące interpelacji w/s realizowanego przez MOPR w 2013r. projektu unijnego „Pomoc-aktywizacja-wsparcie”. Mieszkanca Poznania wskazywała, że to co otrzymali uczestnicy projektu nie pokrywało się z tym co mieli pierwotnie otrzymać w momencie kiedy rozpoczynali ten projekt. Jedno z pytań zawartych w interpelacji dotyczyło praktyk w ramach tego projektu – czy były one realizowane. W odpowiedzi na tę interpelację zawarto sformułowanie, że w trakcie realizacji projektu, z przyczyn formalnych MOPR musiał odstąpić od planów staży zawodowych. Pan radny poprosił o podanie na piśmie tych przyczyn formalnych.

Pan radny Antoni Szczuciński poinformował, że przy zakupie biletu jednorazowego w biletomacie pojawiła się informacja, że automat nie może wydać reszty kilkudziesięciu groszy z jednoczesnym pytaniem, czy pasażer się na to godzi. Jeżeli tak – może otrzymać rachunek informujący o cenie nabytego biletu oraz o kwocie, którą pasażer zgodził się podarować. W związku z tym Pan radny poprosił o wyjaśnienie, komu podarował tę „resztę” – czy Miastu Poznań, czy też firmie obsługującej sprzedaż biletów w automatach. Zadał też pytanie, czy dzieje się tak wyłącznie wtedy, gdy w automacie nie ma już drobnych monet do wydawania reszty, czy też jest to pewien program dający dodatkowy dochód. W skali miasta, w ciągu roku może nawet chodzić o kwoty kilku lub kilkudziesięciu tysięcy złotych. W związku z tym, że to Rada Miasta ustala ceny biletów, a ich część jest sprzedawana za wyższe kwoty, to pojawia się pewien dylemat natury finansowej i Pan radny poprosił o jego rozwiązanie.

Pani radna Halina Owsiana poprosiła o odpowiedź na następujące pytania : 1) kto wydaje zgodę na ustawianie pojemników Fundacji EKO (zbiórka butów, odzieży), które ustawiane są w pasach drogowych czy przy parkach, ponieważ często tych pojemników są wyrzucone rzeczy i wygląda to nieestetycznie; 2) czy istniałaby możliwość podejmowania procedury przetargowej na oczyszczanie miasta po zimie wcześniej niż obecnie, ponieważ w minionych latach sprzątanie odbywało się w marcu, a tegoroczna zima skończyła się wcześniej, nie było dużo śniegu i duże ilości śmieci nie są sprząnięte; 3) jakie przepisy regulują możliwość sprzedaży np. sezonowych owoców w pasach drogowych, ponieważ uzyskała informację, że miejsca na drobny handel przyuliczny wykupione i zarezerwowane są na kilkanaście lat; 4) dlaczego planuje się powołanie Ogrodnika Miejskiego, podczas gdy odmówiono powstania Biura Interwencji Lokatorskich – Pani radna poprosiła o uzasadnienie takiego działania w kontekście obietnic Prezydenta Miasta.

W nawiązaniu do pytania Pani radnej J. Frankiewicz, **Pani Katarzyna Kretkowska – Wiceprzewodnicząca RMP** także w imieniu mieszkańców zadała pytanie odwrotne – czy można byłoby zostawić dziki w spokoju i nie wystawiać ich na agresję ze strony ludzi. Zdaniem mieszkańców zwierzęta te cieszą ludzi, gdyż dziki są mądre, sympatyczne i mądre, jeżeli nie spotykają się z agresją ze strony człowieka.

Pan radny Szymon Szynkowski vel Sęk zaprezentował fotografie ośrodka, w którym odbywają się warsztaty terapii zajęciowej przy ul. Św. Trójcy na Dębcu. W Poznaniu funkcjonuje 6 takich placówek, które pozwalają osobom z lekkim i średnim upośledzeniem wdrażać się do życia. W tych ośrodkach przebywają osoby potrzebujące wsparcia w zakresie przystosowania do życia w społeczeństwie. Pan radny pokazał budynek, w którym i w kuchni, i w łazience nie ma ogrzewania, stąd obmarzające ściany i grzyb. W tych pomieszczeniach temperatura wynosi 10-12°C, w pozostałych pomieszczeniach jest nieco cieplej i są one mniej wilgotne. O tym stanie rzeczy poinformowany jest ZKZL, jednak obecnie nie ma w swojej ofercie pomieszczenia, które spełniałoby oczekiwania wspomnianego ośrodka. W związku z tym poprosił o stanowisko władz Miasta w zakresie zapewnienia lokalu, gdzie ośrodek ten miałby zapewnione nie luksusowe, ale godziwe warunki funkcjonowania. Pan radny Sz. Szynkowski vel Sęk poruszył także sprawę mieszkanki Poznania, której 13-letnia córka jadąca tramwajem została „złapana” przez kontrolerów i usłyszała zarzut braku doładowania karty PEKA. Dziewczynka twierdziła, że doładowała PEKE, jednak z jakichś względów nie było ono skuteczne. Zdaniem matki nie ma podstaw, aby nie wierzyć jej córce, ponieważ jest to uczennica pierwszej klasy siostr Urszulanek, finalistka akcji „Zwykły bohater”, która uratowała życie starszej osobie, uczestniczka akcji „Rak and roll”, osoba młoda, ale zaangażowana społecznie. Zdaniem

Pana radnego nawet gdyby nie mówiła prawdy, to nie jest powód, aby była szarpana przez kontrolerów z Zarządu Transportu Miejskiego i zastraszana. Podkreślił, że ta sprawa była przedmiotem interwencji u Prezydenta Jaśkowiaka. W związku z tym poprosił o informację, jak ta sprawa została ostatecznie załatwiona, bo jak dotąd matka dziewczynki nie ma żadnych wyjaśnień z ZTM w tej sprawie.

W związku z wypowiedzią Pani K. Kretkowskiej **Pani radna Joanna Frankiewicz** podkreśliła, że dziki stwarzają realne zagrożenie na terenie Umultowa i nie należy czekać na to, aby wydarzyło się jakieś nieszczęście – należy zareagować wcześniej. Na zakończenie poprosiła o potraktowanie tego problemu bardzo poważnie.

Pani radna Ewa Jemielity poprosiła o wyjaśnienie, kiedy otrzyma odpowiedź na interpelację w/s mieszkańców kamienicy przy ul. Św. Czesława 17 i 17A, którą złożyła 21 dni temu, bo ponoć ta odpowiedź już jest przygotowana.

Pani Katarzyna Kretkowska – Wiceprzewodnicząca RMP zapytała, czy można uznać, że na terenie miasta rzeczywiście grasują watahy agresywnych dzików, ponieważ jak dotąd słyszała tylko o jednej sytuacji zgłoszenia dzików, które przychodziły w okolicy przystanku autobusowego na Ławicy, gdzie były dokarmiane przez jednego z mieszkańców Poznania.

Pan Michał Grześ – Wiceprzewodniczący RMP oznajmił, że nie otrzymał odpowiedzi na interpelację dot. Remondisu, którą złożył 10-go lutego b.r. i poprosił o podanie aktualnego stanu przygotowywania odpowiedzi w tej sprawie.

Punkt 14.

Przedmiot : Odpowiedzi na zapytania.

Zastępca Dyrektora Zarządu Transportu Miejskiego wyjaśnił, że system łączności z pojazdami komunikacji miejskiej będącymi w ruchu jest zbudowany na łączności GPRS. Zmiana na system Hot-email wiązałaby się z poważnymi zmianami w całości systemu PEKA i jego funkcjonowaniu. Oznajmił, że w tej chwili nie jest w stanie konkretnie odpowiedzieć na pytanie Pana radnego T. Lipińskiego czy jest to dziś możliwe, czy też czy jest w ogóle możliwe w najbliższej przyszłości.

Odpowiadając na jedno z pytań Pani K. Kretkowskiej, **Pan Mariusz Wiśniewski – Zastępca Prezydenta Miasta Poznania** stwierdził, że w budżecie przewidziano większe środki na utrzymanie czystości, dlatego są większe możliwości w zakresie dokupienia większej ilości koszy na śmieci i ustawienia ich zwłaszcza w rejonie Warty. Nawiązując do pytania Pana radnego P. Alexandrowicza podkreślił, że jury oceniające wnioski składało się z dwóch urzędników i dwóch przedstawicieli organizacji pozarządowych. Stwierdził, że nie wyobraża sobie, aby miał ingerować w prace tej komisji i próbować dokonać zmian w rozstrzygnięciach tej komisji. Zapewnił przy tym, że szczegółowa odpowiedź w tej sprawie zostanie Panu radnemu udzielona w formie pisemnej. Pan Wiceprezydent poinformował Panią radną J. Frankiewicz, że nawiązano współpracę między zespołem miejskim i zespołem uniwersyteckim, który ma określić, czy da się urbanistycznie

wyrysować szkołę miejską i przedszkole oraz zamierzenia Uniwersytetu dot. obiektów sportowych na działce należącej do UAM przy ul. Zagajnikowej. Władze Miasta wspólnie z Rektorem UAM przyjęły ustalenie, aby prace te zakończyły się do końca bieżącego miesiąca dla ustalenia, czy od strony urbanistycznej możliwe jest wyrysowanie na tej działce wspomnianych funkcji. Działka ta ma 5 hektarów, Uniwersytetowi wystarczyłaby powierzchnia 2 ha, na podobnej powierzchni zmieściłoby się przedszkole i szkoła, ale działka ta ma określony kształt, co jest pewnym wyzwaniem dla urbanistów. Pan Wiceprezydent M. Wiśniewski zaznaczył, że jeżeli z przyczyn obiektywnych nie udałoby się ulokować szkoły i przedszkola przy ul. Zagajnikowej, Wydział Oświaty wystąpił już o rezerwację dwóch obszarów miejskich i warunki zabudowy dla dwóch działek miejskich w rejonie Moraska i Radojewa, w pobliżu ul. Naramowickiej. Po rozstrzygnięciu tych kwestii do końca kwartału, można byłoby przystąpić do prac dokumentacyjnych.

Udzielając odpowiedzi na pytanie Pana radnego A. Szczucińskiego, **Zastępca Dyrektora Zarządu Transportu Miejskiego** wyjaśnił, że biletomaty stacjonarne obsługuje firma Mennica S.A. na podstawie umowy. Sytuacja, o której mówił Pan radny nie powinna się zdarzyć – przy zakupie biletów papierowych biletomaty powinny wydawać pełną resztę. Poinformował, że do Pana radnego zgłosił się pracownik działu reklamacji z prośbą o podanie szczegółów tego zdarzenia, aby można było je szczegółowo wyjaśnić. Zaznaczył przy tym, że pieniądze ze sprzedaży biletów są dochodem Miasta Poznania. Odpowiadając na pytanie Pana radnego M. Grzesia wyjaśnił, że kwestia utracenia przywileju przesiadki w momencie doładowania PEKI była znana Zarządowi Transportu Miejskiego wskutek zgłoszeń pasażerów i od 1-go lutego b.r. ten problem już nie występuje. Twórca systemu w ramach likwidacji bieżących błędów dokonał odpowiednich zmian w oprogramowaniu. Komunikat o nie podaniu trasy świadczył o awarii czytnika lub komputera pokładowego. Pan Dyrektor ZTM poinformował również, że zgodnie z ustawą Prawo przewozowe, kontroli biletowej może dokonywać operator albo przewoźnik. Na wniosek gmin podmiejskich i przewoźników, których zdaniem częstotliwość kontroli realizowanych przez kontrolerów ZTM była za niska, Zarząd Transportu Miejskiego wyraził zgodę, aby kontrolę biletową na liniach podmiejskich poza granicami miasta prowadzili także przewoźnicy podmiejscy. Kontrola przeprowadzona u jednego przewoźnika pokazała, że przewoźnik zlecił kontrolę biletową firmie, która zajmowała się tym zawodowo. Potwierdził przy tym, że przychody z opłat dodatkowych są dochodem przewoźnika, natomiast wpływy z biletów komunikacji miejskiej są dochodem Miasta Poznania, a przewoźnicy są zobowiązani przekazywać te wpływy na rachunek Zarządu Transportu Miejskiego, które dalej przekazywane są do budżetu Miasta. Poinformował, że przed dwoma tygodniami odbyło się spotkanie z przewoźnikami, na którym te sprawy były przypomniane, a przewoźnicy zostali odpowiednio pouczeni w temacie realizacji kontroli biletowej oraz przekazywania wpływów ze sprzedaży biletów komunikacji miejskiej. Udzielając odpowiedzi na pytanie uzupełniające Pana M. Grzesia wyjaśnił, że każdy przewoźnik może mieć swoich kontrolerów i środki z tytułu kar zasilają konto przewoźnika, ponieważ przewoźnik organizuje kontrolę biletową. W przypadku porozumienia międzygminnego Zarząd Transportu Miejskiego jest organizatorem transportu, natomiast przewoźnikami są firmy przewozowe. Jednym z przewoźników jest MPK, ale nie może mieć swoich kontrolerów, ponieważ zgodnie z umową podpisaną między ZTM i MPK, kontrolę biletową realizuje organizator transportu.

Pan Michał Grześ – Wiceprzewodniczący RMP zaznaczył, że podobno jest Zarządzenie Prezydenta Miasta, zgodnie z którym wszystkie wpływy z tytułu mandatów za 2013r. mają trafiać do Kasy Miasta Poznania. W z powyższych wyjaśnień wynikałoby, że Zarząd

Transportu Miejskiego postępuje wbrew temu Zarządzeniu. W związku z tym poprosił o dokładną odpowiedź na piśmie – na jakiej podstawie przewoźnik zabiera pieniądze Miasta Poznania. W jego przekonaniu „jest to normalny rabunek za zgodą ZTM-u pieniędzy Miasta Poznania.”

Nawiązując do jednego z pytań Pani radnej H. Owsianej **Pan Mariusz Wiśniewski – Zastępca Prezydenta Miasta Poznania** potwierdził, że w przypadku ogłaszania przetargów na oczyszczanie miasta po okresie zimowym rzeczywiście konieczna byłaby pewna elastyczność w zależności od sytuacji meteorologicznej. Zwrócił przy tym uwagę, że w roku bieżącym budżet Miasta był przyjęty po koniec stycznia, w związku z tym uruchomienie wszelkich procedur przetargowych w oparciu o przyjęty budżet również wymaga czasu. Gdyby budżet był przyjęty w grudniu 2014r. prace porządkowe mogłyby rozpocząć się miesiąc wcześniej – jest to kwestia do analizy na przyszłość.

Zastępca Dyrektora Zarządu Transportu Miejskiego poinformował, że sprawa ukarania 13-letniej dziewczynki za jazdę bez ważnej karty PEKA (pytanie Pana radnego Sz. Szynkowskiego vel Sęk) była przedmiotem złożonej reklamacji, a wyjaśnienia kontrolerów biletowych nie potwierdziły tego, co mówiła matka tej dziewczynki. Zaznaczył, że doładowanie t-Portmonetki nastąpiło nie przed, ale po kontroli biletowej. W związku z tym ZTM wystosował do Prezydenta Miasta pismo, w którym przedstawił takie stanowisko.

Pan Mariusz Wiśniewski – Zastępca Prezydenta Miasta Poznania poprosił, aby do pisemnej odpowiedzi na zapytanie Pana radnego Sz. Szynkowskiego vel Sęk dołączono wszelką dokumentację dot. tej sprawy wraz z ewentualnym zapisem z monitoringu, na podstawie którego można byłoby określić, czy interwencja kontrolerów była adekwatna do zaistniałej sytuacji.

Zdaniem **Pana radnego Szymona Szynkowskiego vel Sęk** postępowanie reklamacyjne powinno być czymś więcej niż tylko uspokojeniem się wyjaśnieniami kontrolerów. Dodął także : „(...) Ja muszę powiedzieć, że nie rozumiem funkcjonowania tej jednostki i tego, jaka logika nią kieruje w wielu różnych sprawach. Również ta sprawa pokazuje, że tam po prostu brak jest jakiejś elementarnej logiki w funkcjonowaniu tej jednostki. Ja od dłuższego czasu nadaję na innych falach niż Zarząd Transportu Miejskiego i obawiam się, że nawet zadawanie pytań tutaj jest pewnym problemem, bo odpowiedzi mijają się z zadaniem pytaniem. Oczekiwałbym, że Pan Prezydent będzie bliżej moich fal i być może w ten sposób jakoś uda się osiągnąć oczekiwaną przeze mnie odpowiedź.”

Zastępca Dyrektora Zarządu Transportu Miejskiego poinformował, że sprawa, o której mówił Pan radny Sz. Szynkowski vel Sęk jest obecnie wyjaśniana przez Policję.

Pani Agnieszka Pachciarz – Zastępca Prezydenta Miasta Poznania oznajmiła, że znany jej jest problem ośrodków terapii zajęciowej – rzeczywiście jakość pobytu i warunki nie są właściwe. Oznajmiła, że nie zadeklaruje dziś szybkiego rozwiązania tej sprawy, ale aktualnie pojawiło się już kilka pomysłów i rozważana jest kwestia umieszczenia tego ośrodka w innych pomieszczeniach. Podkreśliła także, że na dzisiejszej sesji radni podjęli uchwały dot. dwóch programów i warto byłoby przyjrzeć się temu, gdzie celowo wydawkowane są środki. Oznajmiła, że na kolejnych posiedzeniach komisji przedstawione zostaną wyniki badania – jak wydawane są pieniądze w zakresie Programu Przeciwdziałania Alkoholizmowi, gdzie działania te są skuteczne, a gdzie ma miejsce

wsparcie dotacyjne niektórych podmiotów bez efektów dla samych zainteresowanych. Warto byłoby pomyśleć, czy takie ośrodki terapii zajęciowej nie powinny być priorytetem w finansowaniu niektórych działań, które niekiedy są jedynie dotowaniem samych podmiotów.

Pan Mariusz Wiśniewski – Zastępca Prezydenta Miasta Poznania zapewnił, że na wszystkie pozostałe zapytania radnych odpowiedź zostanie przekazana w formie pisemnej, natomiast o Pani radna E. Jermielity i Pan Wiceprzewodniczący M. Grzesia zostaną w dniu jutrzejszym telefonicznie poinformowani o terminie udzielenia odpowiedzi na ich interpelacje.

Punkt 15.

Przedmiot : Wolne głosy i wnioski.

Pan radny Przemysław Alexandrowicz poinformował, że 12-go lutego b.r. wraz z kilkorgiem radnych, Przewodniczącym Rady – Panem G. Ganowiczem oraz Panem Wiceprezydentem J. Jędrzejewskim uczestniczył w obchodach 72. rocznicy Akcji Bollwerk. Spotkali się tam nieliczni już kombataneci z okręgu wielkopolskiego Armii Krajowej „Pałac”, przedstawiciele rozmaitych stowarzyszeń. Młodzież szkolna miała dość poruszający, patriotyczny, historyczny program. Były też wypowiedzi gości, w tym wypowiedź Wiceprezydenta Jędrzejewskiego w sensie formalnym bardzo porządna, Pan Prezydent dobrze reprezentował Miasto. Pan radny oznajmił, że „jako historyka, mieszkańca Poznania i radnego miejskiego jakoś odpowiadającego za sprawy oświatowe w Mieście, trochę poruszyło go to, że w tej wypowiedzi w ogóle nie padło słowo „Niemcy” i „okupacja niemiecka”. Stwierdził, że historia Poznania i Wielkopolski w czasie II wojny światowej była szczególnie dramatyczna – tutaj polskość miano wytępić. W ramach tego wytępienia polskości rozpoczęto okupację jesienią 1939r. od szerokiej akcji likwidacyjnej – kilkanaście tysięcy patriotów, osób zaangażowanych w życie społeczne, weteranów walk o wolność, powstańców wielkopolskich – po prostu wymordowano w sposób okrutny, metodą stosowaną na Wschodzie w zbrodni katyńskiej. Niemcy byli bardzo pojętnymi uczniami. Po wybuchu sprawy katyńskiej w '43 roku wykopano wszystkie miejsca pochówków tych kilkunastu tysięcy ofiar, przy pomocy więźniów, spalono wszystkie zwłoki i spopieleno, popiół rozproszono. Nie udało się znaleźć ani jednej mogiły z ciałami. Ta działalność była bardzo skuteczna. Na Pomorzu, gdzie w podobny sposób postępowano, w Dołach Śmierci, w rejonie Piaśnicy na kilkanaście masowych mogił też na setki osób każda, przeoczono jedną i tam mamy chyba czterystu kilkudziesięciu zamordowanych, z których część można było zidentyfikować. Polakom w Poznaniu i w Wielkopolsce Niemcy przyznawali status podludzi pozbawionych wszelkich praw. Nie można było po polsku publicznie na ulicy mówić, nie można było korzystać nie tylko z teatrów czy kin, ale nawet z parków, z publicznych środków komunikacji. Ta okupacja była dużo bardziej okrutna i krwawa niż okupacja w Generalnym Gubernatorstwie, choć skutek przemieszania ludności niemieckiej i polskiej, zwłaszcza skutek nasilenia akcji osadniczej niemieckiej w czasie wojny, nie było tutaj tak spektakularnej działalności partyzanckiej. Udało się w większości miast i miasteczek Wielkopolski wytępić całą polską inteligencję, w Poznaniu ją wysiedlono lub wytępiono. Rozpaczliwie walczących o wolność Polaków traktowano w sposób nieludzki i po prostu okrutnie mordowano. Robili to Niemcy, robili to w tym interesie narodu niemieckiego, jak go interpretowali. Ich

zdaniem tutaj miała być wzorcowa niemiecka prowincja, w której Polaków miało nie być. A ci, którzy domagali się wolności, mieli za to zapłacić zamęceniem, w najlepszym razie krótkim i szybkim ścięciem. I poczułem się nieswojo, kiedy w wystąpieniu Wiceprezydenta, który mówił w imieniu władz Miasta, nie usłyszałem słowa „Niemcy”, nie usłyszałem słów „okupacja niemiecka”, nie usłyszałem słów o totalitarnej eksterminacji Polaków. Było to miłe wystąpienie o tym, jak dobrze mieć wolność i jak niedobrze nie mieć wolności, jak to cieszymy się z tego, że jesteśmy wolni i jak to dobrze, że już braku wolności czy niewoli nie musimy odczuwać. I nic więcej. Muszę powiedzieć, że zabrakło mi tego. I tą refleksją w ramach punktu – Wolne głosy i wnioski – się dzielę. Jeżeli my zapomnimy o tych tysiącach pomordowanych, to kto się ma o nich upomnieć? To jest nasz moralny obowiązek. Ja to tak rozumiem jako Poznaniak, jako historyk, jako były nauczyciel, jako przedstawiciel władz miejskich. Mam nadzieję, że w czasie też objętych patronatem Miasta Poznania uroczystości w Forcie VII usłyszymy i o tym, że to Niemcy wymordowali tam tysiące Polaków i że nie ma zgody na milczenie o tych strasznych zbrodniach. Bardzo byłbym rozczarowany, gdybym na następnych takich uroczystościach tego, kto był winien, nie usłyszał.”

Pan radny Janusz Kapuściński stwierdził, że już wcześniej mówił o sprawie pomnika Przemysła, który miał stanąć u stóp Zamku. Jego zdaniem dzisiaj to, co polskie, trudno się przebija. Podkreślił, że na Zamku Królewskim nie ma flagi Polski, a powinna się tam znajdować, ponieważ jest to symbol przeszłości. Na Zamek Cesarski wydano 40 mln zł, a brakowało pieniędzy i takiego samego gestu na odbudowę Zamku, który powstał tylko dzięki ogromnemu poświęceniu Pana Łęckiego, który postarał się o pieniądze na ten cel. Pan radny oznajmił, że nadal oczekuje o odpowiedź Prezydenta Miasta, czy wystąpi o to, aby na maszcie Zamku znalazła się polska flaga i czy taras będzie czynny dłużej, gdzie mogłaby powstać kawiarnia, gdzie byłby wspaniały punkt widokowy dla Poznania z widokiem na cały Stary Rynek. Pan radny dodał, że tego nie można zaprzepaścić z powodu jakiegoś widzimisię osoby, która przypadkowo tym terenem zarządza.

Punkt 15.

Przedmiot : Zamknięcie sesji.

Pani Urszula Mańkowska – Wiceprzewodnicząca RMP zamknęła VIII sesję Rady Miasta Poznania.

**Wiceprzewodnicząca
RADY MIASTA POZNANIA,**



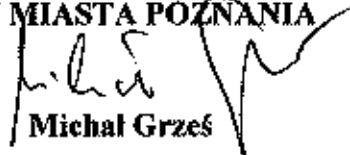
Urszula Mańkowska

**Wiceprzewodnicząca
RADY MIASTA POZNANIA**



Katarzyna Kretkowska

**Wiceprzewodniczący
RADY MIASTA POZNANIA**

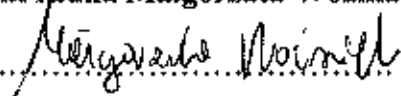

Michał Grześ

Sekretarze sesji :

Pani radna Klaudia Strzelecka

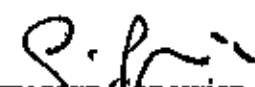
..........

Pani radna Małgorzata Woźniak

..........

Przewodniczący

RADY MIASTA POZNANIA


Grzegorz Ganowicz

Sporządziła:

M. Szubczyńska Biuro RMP